

W nowych osiedlach mieszkaniowych stolicy • Wśród pracowników Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie i załogi zakładów „1 Maja” w Pruszkowie

E. Gierek w stołecznym województwie warszawskim

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał 5 dni w stołecznym województwie warszawskim.

W towarzystwie sekretarza KC, I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzego Karkoski oraz prezydentów Warszawy — Jerzego Majewskiego, zaznajomił się z rozwojem budownictwa mieszkaniowego w zachodniej części Warszawy, gdzie w powstających zespołach osiedli: „Jelonki”, „Lazurowa” i „Górczewska” mieszkać będzie około 50 000 osób.

W Instytucie Hodowli i Ak-

limatyzacji Roślin w Radzikowie koło Warszawy Edward Gierek spotkał się z aktywem partyjnym oraz naukowcami, których praca ma ważne znaczenie dla wydatnego wzrostu plonów w naszym rolnictwie. Instytut ten koordynuje działalność w zakresie hodowli roślin uprawnych, do starczył w ostatnich 25 latach blisko 250 nowych odmian roślin rolniczych, warzywniczych, ozdobnych i przemysłowych, z których zdecydowana większość znalazła szerokie zastosowanie w praktyce produkcyjnej.

Następnie Edward Gierek odwiedził ośrodek produkcyjny i naukowo-badawczy przemysłu obrabiarkowego w Pruszkowie. Serdecznie i gorąco przyjmowany przez załogę zakładów „1 Maja”. I sekretarz KC PZPR zapoznał się z osiągnięciami i dalszymi planami tej wiodącej jednostki Fabryki Obrabiarek Precyzyjnych „Ponar-Pruszków”.

W czasie zwiedzania zakładów, I sekretarz KC złożył wianek kwiatów pod tablicą upamiętniającą założenie

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Zawód czy powołanie

ks wybrał medycynę, ponieważ chciał zarabiać dużo pieniędzy. Imponował mu też doktorski tytuł, ludzkie uznanie i szacunek. Wiedział, że dla osiągnięcia swoich celów musi być lekarzem dobrym. Dlatego studiował pilnie, po uzyskaniu dyplomu pogłębiał swoją wiedzę i umiejętności. No i osiągnął wszystko, co chciał.

— Pacjenci są mi w gruncie rzeczy obojętni — zwierzył się kiedyś w chwili szczerości przyjacielowi. — Staram się ich leczyć skutecznie, bo to jest mój fach, który mnie „ustawia” w życiu. Takie same rzemiosło jak każde inne. Powołanie? To mit z przeszłości. Uważam, że znacznie więcej mogę zrobić dla ludzi dzięki swoim kwalifikacjom fachowym, dzięki temu co wiem i umiem — niż nieokreślonej postannictwu. A że przy okazji robię jakąś karierę życiową? Komu to szkodzi?

Igrek bardzo chciał być inżynierem, lecz kilkakrotnie próby dostania się na politechnikę spaliły na panewce. Pewnego razu przeczytał w gazecie komunikat, że na uniwersyteckiej fizyce są jeszcze wolne miejsca. Zgłosił się, zdał egzamin, został przyjęty.

— Co mi tam — skwitował całą sprawę w gronie kolegów — najwyżej zostanie belfram. Za dziećmi wprawdzie nie przepadam, ale papierów magisterski będę miał.

Przypuszczam, iż podobne wypowiedzi mogą szokować ludzi (zwłaszcza starszego pokolenia), którym pewne zawody zwykły się kojarzyć ze społecznym postannictwem lub powołaniem. Wśród tych profesji na poczesnym miejscu widnieli lekarze i nauczyciele, reprezentanci zawodów, które w oczach opinii publicznej oprócz gruntownego przygotowania fachowego wymagały zawsze całkowitego oddania się, jeśli nie poświęcenia dla dobra chorego czy też wychowania młodego pokolenia.

Co się więc stało, iż w odczuciu społecznym, którego wyrazem są między innymi przytoczone wypowiedzi — zawody cieszące się niegdyś wysoką estymą (dorzućmy do nich naukowca czy literata) straciły w widocznym stopniu uświęcony niejako charakter powołania i stały się po prostu jedną z wielu możliwości zarobkowania czy też robienia kariery?

Czy wpłynęło na to umasowanie tych zawodów, ułatwienie do nich dostępu (nieodległe są lata gdy, nauczycielem mógł zostać praktycznie każdy, kto chciał)? Niewłaściwy system doboru? Egzaminy testowe na przykład na medycynę mogły być niezłym sprawdzianem zasobu wiadomości, lecz czy są w stanie określić u kandydata szczególne predyspozycje, tak niezbędne w lekarskim zawodzie?

A może pewna deprecjacja niektórych profesji ma związek z ogólnym poziomem etyki zawodowej, ze zwiększoną skłonnością do usprawiedliwiania się z różnych „ustępstw” moralnych na rzecz tak zwanego świętego spokoju? Murarz „starej daty” spaliłby się ze wstydu, gdyby miał oddać swoją robotę w wykonaniu, jakie oglądamy dzisiaj w wielu nowych budynkach. Podobne obniżenie poprzeczki wymagań obserwujemy w zawodach w odczuciu społecznym znacznie bardziej czciogodnych.

Rzecz dotyczy sprawy o niezwyklej doniosłości: stosunku do swojej pracy i zawodowych powinności. Od tego, czy traktuje się ją z pełnym wewnętrznym zaangażowaniem, właśnie jako powołanie (które właściwie potrzebuje jest do każdej pracy), czy też tylko byle zbyć, zrobić minimum tego, co do mnie należy — zależą rezultaty pracy, decydujące o postępie gospodarczym i społecznym.

A może czasy nie sprzyjają powołaniom? Może silniejsze jest od nich pragnienie życiowego powodzenia lub kariery, w której mniej liczą się sentymenty i emocjonalny stosunek do swojego zawodu — na plan pierwszy wysuwa się natomiast chłodna kalkulacja i liczenie punktów?

KAROL MARSKI

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

Wizytą przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego Portugalii

5 bm. przybył z kilkudniową oficjalną wizytą do Polski przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Republiki Portugalskiej — Vasco da Gama Fernandes. Jego rozmowy z czołowymi osobistościami życia politycznego i gospodarczego naszego kraju służyć będą zacieśnieniu współpracy między Polską i Portugalią, w tym zwłaszcza między parlamentami obu krajów.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie gościa powitał marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. PAP

Międzynarodowy kongres prasoznawców rozpoczął obrady w Warszawie

5 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady XI Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Komunikowania Masowego (IAMCR). Temat kongresu — to „Środki masowego przekazu, a kultury narodowe”. Celem obrad jest określenie, na ile środki masowego przekazu: prasa, radio, telewizja przyczyniają się do rozwoju kultur narodowych; na ile zaś prowadzą do ich uniformizacji. Sprawy te nabierają szczególnego znaczenia w okresie szybkiego rozwoju technicznych środków przekazywania informacji, w czasie, gdy w wielu regionach

Do Holandii i Iranu

Depesze gratulacyjne z Polski

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjne do królowej Holandii Juliany w związku z 30 rocznicą wstąpienia na tron, przypadającą dzisiaj.

☆

Prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz wystosował depesze gratulacyjne do Dżafara Szarifa Emami w związku z objęciem przez niego stanowiska premiera rządu Cesarstwa Iranu. (PAP)

Nowe drzewo w Alei Kosmonautów

Walery Bykowski i Sigmund Jaehn, którzy po powrocie z Kosmosu już drugi dzień przebywają na kosmodromie, przystąpili do roboczych sprawozdań. We wtorek z kosmonautami konferowali lekarze i autorzy medyczno-biologicznego programu ekspedycji.

Kosmonauci rozpakowują bagaż naukowy, przywieziony z orbity. Muszą oni uporządkować materiały, zanim naukowcy przystąpią do analizy przeprowadzonych na orbicie eksperymentów.

Rano załoga trzeciej ekspedycji międzynarodowej wzięła udział w uroczystości sadzenia nowego drzewa w Alei Kosmonautów. Kosmonauta W. Bykowski, którego drzewo rośnie na kosmodromie już piętnaście lat, pomógł S. Jaehnowi zasadzić młode drzewo. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Nadal napięta sytuacja w Nikaragui

W całej Nikaragui trwa strajk powszechny proklamowany 25 sierpnia przez partie opozycyjne oraz związki zawodowe, poparty przez Zrzeszenie Prywatnych Kupców i Przemysłowców. Uczestnicy strajku domagają się niezwłocznego ustąpienia dyktatora Nikaragui, Anastasio Somozy.

Jak donoszą z Managui, wierna gen. Somoze Gwardia Narodowa aresztowała w ciągu ostatnich dni około 600 osób, w tym 60 czołowych przedstawicieli biznesu i życia politycznego.

Gen. Somoza postanowił za wszelką cenę zdławić strajk, który prawie całkowicie sparaliżował gospodarkę kraju. PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dla samolotów „Il-86”

W mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL zakończony został montaż piątego z kolei agregatu tzw. usterzeniowego, przeznaczonego dla olbrzymich samolotów pasażerskich „Il-86”.

Festiwal w Zakopanem

Przy pięknej słonecznej pogodzie odbyło się w Zakopanem otwarcie XI Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich, w którym bierze udział 19 zespołów z 13 państw: Bułgarii, CSRS, Francji, Grecji, Hiszpanii, Jugosławii, Norwegii, Polski, Rumunii, Turcji, Włoch, Węgier i ZSRR.

150-lecie urodzin L. Tołstoja

W całym Związku Radzieckim uroczystości obchodzone są z okazji 150-lecia urodzin L. Tołstoja.

Jaka się 150 rocznica urodzin wielkiego pisarza rosyjskiego Lwa Tołstoja. W klubach, domach kultury, na wyższych uczelniach odbywają się seminaria, organizowane są odczyty i wykłady poświęcone życiu i twórczości autora „Wojny i pokoju”.

Podróż premiera Japonii

We wtorek udał się w podróż do krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu premier Japonii, T. Fukuda. Odwiedzi on Iran, Katar, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Arabię Saudyjską, gdzie przeprowadzi rozmowy na temat stosunków dwustronnych oraz zagadnień międzynarodowych.

Bezrobocie w RFN

Federalne Ministerstwo Pracy zakomunikowało we wtorek, że w sierpniu br. zarejestrowano w

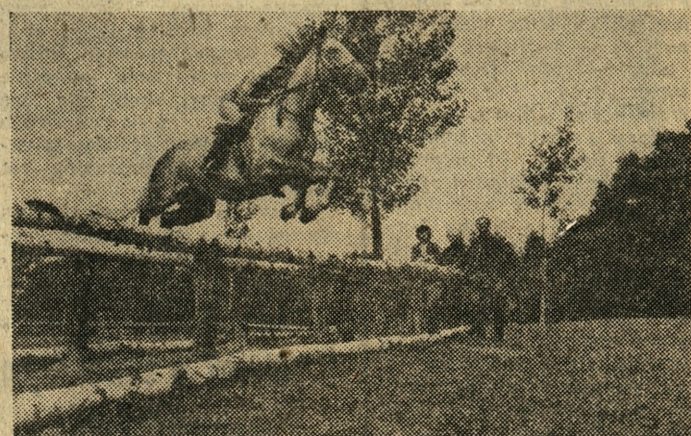
RFN 923 963 bezrobotnych. Oznacza to, iż bezrobocie objęło 4,1 procent osób w wieku produkcyjnym.

Wylew Dżanuny

Dalsze kilkadziesiąt tysięcy uchodźców opuściło swe domy w nocy z poniedziałku na wtorek, gdy katastrofalny wylew Dżanuny, największy za ludzkiej pamięci, zagroził zalaniem dzielnic w północnej i południowo-wschodniej części miasta.

Tokijskie obrady

W stolicy Japonii obraduje krajowy komitet walki o likwidację japońsko-amerykańskiego układu o bezpieczeństwie. Uczestnicy konferencji omawiają zadania obchodzonego we wrześniu miesiąca walki na rzecz obrony pokoju, demokracji i życia narodu.



LKS „Nadwiślanin” w Kwidzynie wychował wielu znakomitych jeźdźców, mistrzów Polski, reprezentantów kraju, olimpijczyków. Od lat przygotowują się tutaj do zawodów członkowie kadry we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego. Na zdjęciu: na „Promie” skacze wicemistrz Polski Jacek Daniluk.

CAF — fot. Kraszewski

Sesja WRN i WK FJN w Pile

Powołanie Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej

Ocena prac zniwnych

Sprawy przebiegu kampanii zniwnej oraz stanów przygotowań do prac jesienno-zimowych jak również powołanie Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej poświęcone była sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Pile. Obradom przewodniczył, przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR Alfred Kowalski.

Prace zniwne w województwie pilskim są prawie na ukończeniu. Z ogólnego arealu 166 647 ha zbóż i 12 736 ha rzepaku pozostało niewiele do skoszenia. Na przeszkodzie stoi tylko niesprzyjająca pogoda. Tegoroczne, bardzo trudne zniwa przebiegały w większości przypadków bardzo sprawnie. Wcześniej opracowany szczegółowo program zabezpieczenia technicznego zniw oraz trud zniwiarzy sprawił, że zbiór tegorocznych plonów odbywał się (w warunkach dobrej pogody) bez większych komplikacji. Również przebiegał skup zebranych plonów. Radni wysoko ocenili działalność zniwiarzy, zwracając się jednocześnie z apelem o równie wysokie zaangażowanie przy zbiorze okopowych i pastewnych. Najpilniejszymi pracami są obecnie sprawne przygotowanie gleb pod siewy, dotrzymanie

terminów agrotechnicznych oraz pełne zagospodarowanie pasz, jak również przygotowanie odpowiednich rezerw na zaopatrzenie jesienno-zimowe dla ludności.

W czasie dyskusji podkreślano, że rolnicy województwa pilskiego byli dobrze przygotowani do tegorocznej kampanii zniwnej i poprzedzającą ją długotrwałą suszą nie będzie miała wpływu na obniżenie stanu pogłowia bydła i zwierząt gospodarskich we wszystkich sektorach.

W drugiej części sesji radnych zapoznano z głównymi założeniami działalności komitetów kontroli społecznej i wybrano Wojewódzki Komitet Kontroli Społecznej. Jego przewodniczącym został Bolesław Popiela, a zastępcami Bogdan Toboła, Michał Mędlowski i Władysław Siciarz.

W czasie sesji radni zapoznali się również z informacją o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego, kierunkami działania w tym zakresie do 1980 roku oraz z oceną realizacji rozwoju drogownictwa i komunikacji do 1980 roku. Uchwalono także strefy czyste, które obowiązywać będą w okresie od maja do września na jeziorach, rzekach, w rezerwach przyrody, ośrodkach wczasowych i oznaczonych pieszych szlakach turystycznych.

od GŁOSU

Największym bólem, jaki można zadać „swoleczestwu” — nazwał Lars Westerberg, wiceprzewodniczący szwedzkiej socjaldemokratycznej centrali związkowej — brak pracy dla wstępujących w życie młodych. A fakty są takie, iż u naszych sąsiadów przez Bałtyk centralne biuro statystyczne wykazało tego lata 48 000 osób szukających zajęcia.

Może to wywoływać zdziwienie, że w kraju wysokiej stopy życiowej nie potrafiono zlikwidować bezrobocia, a jednak tak się dzieje. Przytoczone dane — podobnie jak te, które podajemy poniżej — pochodzą z oficjalnych źródeł. Oto urząd statystyczny Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, mający siedzibę w Luksemburgu, ogłosił 24 sierpnia komunikat mówiący o znacznym w krajach członkowskich wzroście liczby bezrobotnych. Ogółem w państwach EWG nie ma obecnie zatrudnienia 5,9 miliona ludzi — o 290 000 więcej niż w czerwcu bieżącego roku. Najwięcej przybyło osób pozostających bez pracy w Belgii, Wielkiej Brytanii i Holandii.

Powiadają niekiedy, że nie powinniśmy nas martwić kwestią „swoleczestwa”, występującej na Zachodzie; mamy przecież własne kłopoty. Istotnie, mamy. Na szczęście nie tego rodzaju, jak widać z powyższych danych. W Polsce, jak wiadomo, rośnie nieodstatek ręk do pracy. A w formie, dotychczas młodych Szwedów, Anglików czy Belgów, nie mogących ustabilizować swej egzystencji, podajemy nie wolno radować się z cudzych trosk. Po prostu czasem warto sobie przypomnieć, że nie wszystko dobrze co się święci. WP

Zainteresowanie zapasami na zimę

Niebawem pierwsze ziemniaki znajdą się w piwnicach

W Wielkopolsce dobiega końca przygotowania do zimowego zaopatrzenia załóg pracowniczych w ziemniaki, warzywa i owoce. Wojewódzkie zespoły, powołane do tego działania, pracują, aby jak najsprawniej przelokować do piwnic pracowników oraz do magazynów zakładów zbiorowego żywienia. Niebawem zamknięte zostaną listy zamówień. Dotychczasowy bilans potrzeb przekracza znacznie ubiegłoroczny, choć nie we wszystkich województwach naszego regionu zainteresowanie tą formą zaopatrzenia jest jednakowe.

Największe zamówienia na ziemniaki, dostarczane — poprzez wojewódzkie spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie, złożyły dotychczas 54 naj-

wieksze zakłady pracy w woj. pilskim: ponad 862 tony; najmniejsze — 95 ton — 15 zakładów w woj. konińskim, w których szczególnie zadbały o zimowe zaopatrzenie Zakłady Mięsne i „Korund” w Kole.

Osobnym zagadnieniem jest Poznańskie, mające już tradycyjnie w tej dziedzinie. Tego roku do akcji zbiorowego zaopatrzenia przystąpiło 261 zakładów, czyli o 70 więcej niż w roku ubiegłym. Wczoraj odbyła się w tej sprawie narada przedstawicieli KW PZPR, WRZZ, Urzędów Wojewódzkich i Miejskich, WZSR, WSOP oraz delegatów organizacji związkowych i służb socjalnych zakładów pracy. Omawiano organizację dostaw ziemniaków, których sam Poznań zamówił 14 000 ton.

Ustalona już została cena

na ziemniaki. Dla pracowników wynosi ona 275 zł za 100 kg. dla zakładów zbiorowego żywienia 325 zł.

Zróżnicowanie cen może stwarzać okazje do spekulacji, rady zakładowe i działy socjalne, znające stan rodzinny swoich pracowników, powinny zatem orientować się w ich realnych potrzebach. Nie można np. dopuścić do takiej sytuacji, by 3-osobowa rodzina zamawiała tonę ziemniaków, co zdarzało się w ubiegłym roku. Powinny one także dokonać oceny sytuacji materialnej pracowników i w miarę posiadanych środków, udzielić pomocy finansowej przy zakupach rodzinom wielodzietnym, emerytom itp. Istnieje także możliwość rozłożenia na raty należności za zapasy na zimę. (zd)

E. Gierek w stołecznym województwie warszawskim

Dokończenie ze str. 1

w tej fabryce komórki PPR w czasie okupacji.

Na potrzeby całego zjednoczenia „Ponar”, w tym także zakładów „I Maja” pracuje Centrum Badań i Konstrukcyjnych Obrabiarek, gdzie I sekretarz KC PZPR spotkał się z aktywem polityczno-gospodarczym zakładów „I Maja” i CBKO oraz Egzekutywa KM PZPR w Pruszkowie.

W spotkaniu uczestniczył minister przemysłu maszynowego — Aleksander Konec. PAP

Pilskie

Wyróżnienie Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Kosztowie

W Kosztowie koło Wyrzyska, w siedzibie Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego odbyło się wczoraj ogólnopolskie podsumowanie współzawodnictwa pracy w budownictwie wiejskim.

Najlepszą okazała się załoga WSBW województwa pilskiego, która tym samym zdobyła sztandar przechodni Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Zarządu Budownictwa Wiejskiego i Głównego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych.

Sztandar na ręce dyrektora Zbigniewa Krzemińskiego przekazał Edmund Dzięciołowski — dyrektor inwestycji i budownictwa wiejskiego CZKR.

W. Wiśniewski, ambasadorem PRL w Finlandii

Rada Państwa mianowała Włodzimierza Wiśniewskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Finlandii.

W. Wiśniewski urodził się w Warszawie w 1926 r., w rodzinie robotniczej. Jest doktorem nauk ekonomicznych. W czasie okupacji został po wybuchu Powstania Warszawskiego wywieziony do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Po powrocie do kraju w 1945 r. podjął pracę w Zarządzie Miejskim w Gdańsku, a w 1948 r. przeszedł do resortu żegluga, w którym zajmował stanowiska m. in. szefa polskiej misji morskiej i dyrektora naczelnego GAL w Londynie. W 1963 r. przeszedł do resortu handlu zagranicznego jako dyrektor departamentu, następnie był radcą handlowym ambasady PRL w Londynie, a od 1973 r. podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Od 1974 r. zajmował stanowisko prezesa Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Jest członkiem PZPR. (PAP)

Telefony

• W Zdunach (Kalisie) autobus „Sanos” potrafił rozerwać, który poniósł śmierć na miejscu.
• 3-letnie dziecko potrafiło motocyklistą w Godziszewie (Kalisie); dziecko, które gwałtownie wtargnęło na jezdnię, odniosło ogólne obrażenia.

Międzynarodowy kongres prasoznawców rozpoczął obrady w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

5 sesjach plenarnych, 18 grupach roboczych, na sesjach okrągłego stołu i seminariach.

Obrady kongresu otworzył prezes IAMCR — James D. Halloran z Wielkiej Brytanii, który wyraził przekonanie, że spotkanie w Warszawie dobrze służyć będzie wymianie doświadczeń i przeglądowi wyników badań nad funkcjonowaniem środków masowego przekazu we współczesnym świecie.

W pierwszym dniu obrad na 2 sesjach plenarnych omawiano teoretyczne, metodologiczne i ideologiczne aspekty relacji zachodzących między odziaływaniem środków maso-

wego przekazu, a kultura, a także wpływ przekazywanych przez nie treści i wartości na kulturę narodową.

We wszystkich wystąpieniach-referatach, głosach w dyskusji, polemikach — wspólnym wnioskiem było podkreślenie złożoności i wagi podejmowanej na kongresie problematyki. Wskazywano, że o wpływie środków masowego przekazu na kulturę decydują przede wszystkim czynniki społeczne, a więc: typ własności środków przekazu, struktura klasowa danego społeczeństwa i jego ustrój, wartości kulturowe społeczeństwa; wpływ ten nie zależy wyłącznie od techniki przekazywania informacji. PAP

Biologiczne uwarunkowania alkoholizmu i ogólna koncepcja profilaktyki

W drugim dniu obrad trwającego w Warszawie 32 międzynarodowego kongresu na temat alkoholizmu i uzależnień lekowych jego uczestnicy zapoznali się z pracami amerykańskiego centrum badań nad alkoholizmem Uniwersytetu Północnej Karoliny przedstawionymi przez prof. Johna Ewinga.

W poszukiwaniu źródeł alkoholizmu i metod jego zwalczania uczony ten, specjalista w dziedzinie psychiatrii skoncentrował się na analizie czynników sprzyjających picciu, a w późniejszym stadium nadmiernej picia alkoholu. Wśród czynników tych za najważniejsze uważa się: niskie ceny i łatwa dostępność napojów spirytusowych, brak społecznego potępienia konsumpcji alkoholu i powszechność picia w otoczeniu, psychologiczne problemy przystosowawcze, rodzące frustrację i agresję, konflikty na tle seksualnym oraz biologiczne uwarunkowane uczucia ulgi, odprężenia czy też euforii następujące po spożyciu alkoholu.

W trzecim dniu obrad uczestnicy kongresu wysłuchali także prelekcji prof. Marcusa Wiesera na temat ogólnej koncepcji profilaktyki antyalkoholowej oraz wystąpienia przedstawicieli Światowej Organizacji Zdrowia — Joy Moser, która mówiła o sposobach zmniejszania szeroko rozumianych następstw alkoholizmu. (PAP)

„Dziecko — Wojna — Pokój“

Dar laureatów konkursu na CZD

5 bm. odbyło się wręczenie nagród laureatom — ogłoszone przez Związek Autorów i Kompozytorów Rozrywkowych — konkursu na piosenkę pod hasłem „Dziecko — Wojna — Pokój”. Na konkurs — otwarty i zamknięty — nadesłano około 150 prac, które zdaniem jury reprezentowały wysoki poziom, stanowiąc wyraz bólu do najcięższych ofiarom ostatniej wojny.

W konkursie otwartym I nagrodę przyznano „Kołysance oświęcimskiej” Adolfa Wiktorowskiego i Elżbiety Piotrowskiej; 3 równorzędne II — piosenką: „A gdy poszedł Jasiu na wojnę” Wojciecha Piętowskiego, do tekstu Mirosława Lebkowskiego i Stanisława Wernera, „Małeńkie buty z Oświęcimia” Janusza Piątkowskiego i Stanisława Piątkowskiego i „Pokój dziecienny” Władysława Igora Kowalskiego i Macieja

Domasńskiego. Dwie równorzędne III nagrody otrzymały utwory: „Kobiece imię” Wojciecha Głucha i Jadwigi Has oraz „Dlaczego, mamo?” kompozytora poezji Janusza Piątkowskiego i Zbyszka Kruszyńskiego.

W konkursie zamkniętym zwyciężył „Tryptyk dziecięcy” Artura Żalskiego i Piotra Łosowskiego.

Nagrody wręczył laureatom minister kultury i sztuki Zygmunt Najdowski.

Twórcy nagrodzonych i wyróżnionych utworów przekazali na ręce obecnego na uroczystości przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala — Centrum Zdrowia Dziecka — min. Janusza Wierzbickiego pełnomocnictwo, w którym ofiarują tantiemy za piosenki na CZD. PAP

Komunikat Ministerstwa Łączności

Ministerstwo Łączności komunikuje, że w wyniku zamknięcia portu morskiego w Bejrucie nie ma możliwości transportu przesyłek pocztowych drogą morską do tego kraju.

W związku z powyższym zawieszono się okresowo wymianę poczty drogą morską z Libanem. Wymiana pocztowa drogą lotniczą będzie normalnie utrzymywana. PAP

KRONIKA DNIA

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA W WARSZAWIE

Okazję do zaprezentowania dorobku polskiego przemysłu ciężkiego maszyn roboczych stwarza X Międzynarodowa Konferencja Mechanizacji Robót Ziemnych, która 5 bm. rozpoczęła się w Warszawie. Uczestniczy w niej 300 specjalistów z krajów socjalistycznych i zachodnich.

Konferencje te odbywają się co kilka lat i stanowią przegląd osiągnięć naukowych, technicznych i ekonomicznych poszczególnych krajów w zakresie dziedziny, która ściśle wiąże się z kopalnictwem, budownictwem, energetyką, z przeladunkiem materiałów sypkich w transporcie. (PAP)

WYKORZYSTANIE CHEMII W PRODUKCJI PAPIERU

5 bm. w Domu Techniki w Warszawie rozpoczęło obrady międzynarodowe sympozjum „Chemia w Papiernictwie”. W obradach uczestniczy około 450 uczonych i specjalistów z 25 krajów. Sympozjum zorganizowane zostało pod auspicjami Europejskiej Unii do Spraw Współpracy Przemysłu Celulozowego i Papieru („EUCEPA”); na obrady przybył prezydent tej organizacji — Victor Bunzl.

W czasie kilkunastu dni wygłoszonych zostanie około 30 referatów, w których zaprezentowany będzie dotychczasowy dorobek w wykorzystaniu chemii w papiernictwie. Środki chemiczne mają wpływ na zwiększenie produkcji papierniczej, poprawę jakości i wytrzymałości wyrobów papierniczych, a także nadają im często nowe, cenne właściwości. (PAP)

POFESTIWALOWE SPOTKANIE MŁODYCH

Kierownictwo Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzi w Poznaniu spotkało się wczoraj z uczestnikami XI Światowego Festiwalu Młodzi i Studentów w Hawanie. Była to okazja do podsumowania udziału młodych w przygotowaniu światowego forum młodzieży. Tym, którzy wyróżnili się w zbiorze funduszu festiwalowych (w Poznaniu zebrano 1 milion złotych) wręczono pamiątkowe dyplomy.

W Poznaniu rozpoczęły się również spotkania na których uczestnicy Festiwalu dzielą się z rówieśnikami wrażeniami z Hawany. Wczoraj odbyło się 10 takich spotkań w poznańskich zakładach pracy. (ask)

Jeszcze w sprawie samochodowych ubezpieczeń PZU

Zamieszczona wczoraj na łamach „Głosu” notatka o zmianach stawek za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne, zawierała pewne nieścisłości. Jak nas powiadomił wczoraj — w wyniku licznych telefonów — Oddział Wojewódzki Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w Poznaniu — nie ulegają zmianie opłaty ubezpieczeniowe dla posiadaczy pojazdów, produkcji polskiej, krajów RWPG i jugosłowiańskiej.

Ogłoszone wczoraj zmiany, podane za Monitorem Polskim dotyczyły będą od 1 stycznia 1979 roku wyłącznie samochodów pochodzących z krajów kapitalistycznych i tam produkowanych.

Za mylnie przekazaną informację — przepraszamy. (—)

W Gdańsku rozpoczęły się zdjęcia do filmu „Blaszany bębenek“

5 bm. w Gdańsku rozpoczęły się zdjęcia do filmu „Blaszany bębenek” w reżyserii Volkera Schlöendorffa z RFN według słownej książki Guentera Grassa pod tym samym tytułem o okresie narastania hitlerizmu wśród Niemców mieszkających w Gdańsku w okresie międzywojennym.

Pierwsze zdjęcia nakręcono z udziałem Charlesa Aznavoura dla którego udział w „Blaszanym bę-

benku” jest 31 występem w filmie. Swoją trzecią wizytę w Polsce ogranicza on do kilku dni i natychmiast po zakończeniu zdjęć w których uczestniczy, wraca do Paryża.

W filmie, który już budzi duże międzynarodowe zainteresowanie wystąpi też szereg aktorów polskich, a m. in. Gustaw Holoubek, Daniel Olbrychski, Mieczysław Czechowicz, Wojciech Pszoniak i Henryk Bista. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi, okresami przelotnymi opadów deszczu.

Temperatura minimalna od 7 do 9 stopni, maksymalna od 13 do 15 stopni.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Lesznie 13 stopni, w Koninie i Poznaniu 12 stopni, w Pile 11 stopni; ciśnienie 746,2 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę, a ludziom żyło się dostatniej? Co każdy Polak może i ma winien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadzwyczajnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia. Na łamach „Głosu” od dłuższego czasu swoje przemyslenia dotyczące dorobku Polski i możliwości jego pomnożenia — prezentują ludzie z różnych środowisk i różnych stron Wielkopolski. Różni ludzie — a myśli wspólnie głęboko troska o pomyślność kraju.

Dzisiaj publikujemy kolejne obywatelskie refleksje, związane z tym CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

Przyspieszyć krążenie

Nikt tak dobrze, jak my kolejarzy nie rozumie trafności powiedzenia, że transport jest krwioobiegiem gospodarki. Przypominają o tym tysiące wagonów przetransportujących się dniami i nocą obok naszych wózków, z ładunkami niezbędnymi dla funkcjonowania fabryk, elektrowni, rolnictwa, budownictwa i handlu. Żeby było z czego chleba wypieć i czym napalić w piecu. Kolej musi wozić ładunki, ludzi musi utrzymywać się w reżimie rozkładu jazdy. I choć to ostatnie nie zawsze się udaje, nasza ambicją jest szanować każdą rozkładową minutę.

Transport kolejowy jest przeładowany nadmiarem ładunków do przewiezienia. Technicznie infrastruktura kolei jest na ogół przestarzała i niewystarczająca, a w najlepszym razie w stanie przebudowy. Wszystko to komplikuje pracę kolejarzy, zmusza nas do szukania nowych, skutecznych metod pracy, do zastosowania takich środków, które zapewnią wykonanie zadań przewozowych.

Różne to są środki i nie każdemu się one podobają. Wahadła, limity czasowe potrzebne na ich rozładunek, karę za przetrzymywanie wagonów, rejonizacja miejsc przeładunkowych — wszystkie te ograniczenia krepolące klientów kolei, mają na celu przyspieszenie rotacji wagonów.

Skrócenie cyklu przewozowego — czasu potrzebnego na załadowanie wagonu ładunkiem, dojazd do adresata i rozładunek — zależy jednak nie tylko od dyscypliny klientów PKP. Zależy przede wszystkim od nas kolejarzy. Wagon pod załadunkiem i rozładunkiem stoi przeciętnie po kilka godzin, a cały cykl przewozowy trwa 3-4 dni. W tym czasie wagon przeważnie też stoi. Bo również nie od szybkości lokomotyw zależy rotacja wagonów i długość cyklu przewozowego. Największą rolę odgrywa tu sprawność pracy tych kolejarzy, którzy na stacjach węzłowych, ustawiają pociągi, przygotowują do wyjazdu na szlaki, a u celu — włączają na bocznicę. Sprawność pracy stacji rozrządowych decyduje o szybkości obrotu wagonami, decyduje o płynności krążenia całego kolejowego ruchu. Zakłócenie w pracy jednej stacji rozrządowej znaczyć może dla kolei tyle, co zawał dla ludzkiego organizmu.

Dzisiaj nie odczuwa się na kolej szczytów, je sennie-zimowych, bo przez cały rok mamy ruch o maksymalnym natężeniu. Żeby wszystko to się „kreciło” stacje węzłowe muszą tak pracować, jak wymaga tego zmieniająca się sytuacja.

Jestem naczelnikiem stacji Leszno, położonej na skrzyżowaniu linii magistralnej Wrocław — Poznań i linii Łódź — Kalisz — Głogów, do granicy z NRD. Na stacji Leszno —

obok stacji Piła i Poznań-Franowo — od lipca wprowadzony został nowy system wynagradzania pracy tych kolejarzy, którzy mają bezpośredni wpływ na tempo ruchu pociągów towarowych. Jest to system akordowy. Chodzi o większe zainteresowanie szybkością i jakością pracy, żeby przyspieszyć rotację wagonów i zapobiec „korkom” na stacjach węzłowych. System objął drużynę manewrową, dyżurnych ruchu nastawniczych kancelistów technicznych, dyspozytorów stacyjnych wagonowych i w lokomotywni, maszynistów lokomotyw manewrowych. Każdy z tych kolejarzy ma wyznaczoną stawkę akordową za wagony, które w czasie jego zmiany zostały przyjeżdżające lub wysłane przez stację. Zmiana „przebiega” przeciętnie ponad tysiąc wagonów.

Pracownicy stacji niepokoił się, czy zyskają na tym finansowo. Ale przy kasie są zadowoleni. A najbardziej koleje. Bo wagony krążą teraz szybciej.

Zasadniczym miernikiem sprawności pracy stacji jest przeciętny czas postoju wagonu do warownego. W lipcu ubiegłego roku ten czas dla stacji Leszno wyniósł 14,62 godzin, zaś w lipcu bieżącego roku — 13,76 godzin. Skrócił się czas oczekiwania pociągów na rozrząd o 30 minut.

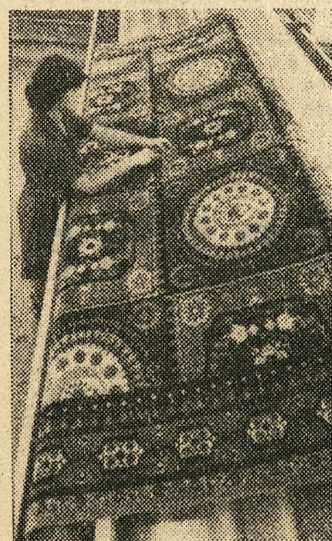
Nowy system wynagrodzeń przyniósł oczekiwane rezultaty. Kolejarzy lepiej wykorzystują czas pracy. Dawniej rozpoczynanie zmiany przez jedną ekipę a kończenie przez drugą to była martwa godzina. Teraz nawet lokomotywa parowa na górze rozrządowej szybciej chodzi. Nie obserwuje się przy tym pogorszenia jakości pracy, nie ma nadmiernego pośpiechu. Nie widać też, żeby się ludzie przemęczali.

Poprzedni system wynagradzania, obok zaświadczenia uposażenia, zawierał wiele dodatków ruchomych, których zasady naliczania nie zawsze precyzyjnie odzwierciedlały wysiłek. Dzisiaj każdy wie, za co pracuje, a większy „przerób” wagonów zawsze się opłaca.

Polskiej gospodarce potrzebny jest sprawny transport kolejowy, drogowy, rzeczny i powietrzny. Nie tylko jesienią, kiedy musimy przewieźć jednak więcej, niż w innych okresach roku. Nikogo nie trzeba przekonywać, jak bardzo jest to ważne teraz, kiedy przestawiamy gospodarke na nowoczesne tory. Wysiłek państwa owocuje już w postaci dróg szybkiego ruchu i modernizowanego taboru. Także my, ludzie transportu, pracujemy coraz nowocześniej — na stacji PKP w Lesznie, na wszystkich stacjach Zachodniej Dyrekcji Kolei Państwowych, w całym kraju.

MARIAN ADAM
naczelnik Stacji PKP
w Lesznie

„Persy” z Łodzi



Kuwejt, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska, Japonia — to tylko niektóre kraje kupujące dywany produkowane przez Fabrykę Dywanów „Dywilan” w Łodzi. Wyprodukują one w bieżącym roku 2,5 mln m kwadratowych dywanów typu wilon i veloun. Wyroby „Dywilanu” cieszą się dużym zainteresowaniem krajowym i zagranicznym rynkiem. Nic dziwnego, bowiem „persy” z Łodzi są najwyższej światowej jakości. Prawie czwartą część wyrobów posiada znak „Q” i niemal tyle samo znak „1”. Na zdjęciu: przy „cerowaniu” dywanu typu wilon.

CAF — fot. Zbraniecki

Potrzebujemy coraz więcej energii elektrycznej.

Domaga się jej stale rozbudowywany przemysł, transport, mieszkańcy miast i rolnicy, dysponujący z roku na rok większą ilością maszyn i sprzętu rolniczego. Przy naszym tempie wzrostu produkcji i rozwoju gospodarczego w ogóle, nielato sprostać szybko rosnącemu zapotrzebowaniu na prąd. Stąd też biorą się kłopoty energetyczne — zwłaszcza w okresach największego, tzw. szczytowego popytu na prąd; późną jesienią lub w czasie mroźnych zim.

Przez wszystkie ubiegłe lata budowaliśmy potężne nowe elektrownie, głównie w oparciu o własne, wytwarzane w kraju agregaty, rozbudowując jednocześnie przesyłową sieć energetyczną. Nasze słownie mają obecnie łączną moc ponad 20 000 megawatów, a w 1950 r. miały zaledwie 2700 megawatów, czyli przeszło 7-krotnie mniej. Teraz produkujemy przeszło 100 mld kWh energii elektrycznej rocznie, a wtedy niecałe 9 miliardów, czyli 10-krotnie mniej. Z myślą o niedalekiej przyszłości wznosi się wiele kolejnych obiektów energetycznych. Kozienice, Bełchatów, Jaworzno III, Opole, Rybnik, Polaniec — to tylko niektóre spośród nich. Na Wiśle — w ramach jej kompleksowego zagospodarowania — powstaną 23 hydroelektrownie.

Sprawne uruchamianie nowych turbinopowłok i rytmiczne dostawy prądu z istniejących elektrowni — zależą nie

tylko od nowoczesności urządzeń, ale i od codziennej pracy energetyków. Jest ich w Polsce około 140 000. Wkrótce, gdy znów zacznie się szczyt, a więc pełne obciążenie elektrowni, ich załogi będą pracowały w niełatwych warunkach. Bywają przecież niespodziewane awarie, wichury zrywają sieć, trzeba będzie usuwać uszkodzenia natychmiast — w dzień i w noc.

Czy można im pomóc? Czy

Bez komputera

By żarówka nie gasła

my sami — przeciętni „pożeracze” prądu, możemy wpłynąć na nieprzerwane dostawy energii dla każdego z nas? Niewątpliwie tak.

Spójrzmy na niektóre dane. Zainstalowanie 1 kilowata mocy w urządzeniach wytwórczych w elektrowniach i elektrociepłowniach kosztuje około 10 000 zł. Oprócz tego, aby wytworzyć i przetransportować jedną kilowatogodzinę energii należy spalić około 0,6 kg węgla kamiennego. Porównajmy więc: tę jedną kilowatogodzinę zużycia w 100-watowej żarówce w czasie 10 godzin świecenia. Pralka automatyczna pobiera 2,3 kW mocy, włączony telewizor — 0,18 kW, a żelazko —

0,8 kW. Nic też dziwnego, że nawet w małych mieszkaniach kilka jednocześnie włączonych odbiorników elektrycznych może obciążyć sieć kilkoma kilowatami. Jeśli pomnożymy to przez miliony gospodarstw w naszym kraju — łatwo zrozumieć, dlaczego tak ważną sprawą jest racjonalna gospodarka prądem.

W zestawieniu z zakładami przemysłowymi, zużywającymi prawie 71 mld kWh, udział

byłoby niewielki. W naszym kraju jest około 100 000 gospodarstw domowych. W tym czasie — jak przewidują energetycy — średnie miesięczne zapotrzebowanie na moc produkcyjną w elektrowniach i elektrociepłowniach sięgnie 20 800 MW — będzie o 1460 MW większe niż w grudniu zeszłego roku. Należy się więc liczyć z możliwością wystąpienia niedoboru energii, którego pokrycie wymagać będzie wprowadzenia ostrego reżimu oszczędnościowego.

Bez względu na konieczność podporządkowania się temu reżimowi dotyczy przede wszystkim odbiorców przemysłowych, ale nie tylko. Również

kończyliśmy poza tym pierwszy etap elektryfikacji wsi, a obecnie realizujemy drugi, obejmujący powszechne doprowadzenie do gospodarstw rolnych prądu na cele produkcyjne. Wszystko to jest niezbędne, ale wymaga również dużego wzrostu dostaw energii. Tym bardziej więc powinniśmy nią oszczędnie gospodarować.

Będzie to szczególnie ważne w okresie nadchodzącego

jesiennie-zimowego szczytu energetycznego. W tym czasie — jak przewidują energetycy — średnie miesięczne zapotrzebowanie na moc produkcyjną w elektrowniach i elektrociepłowniach sięgnie 20 800 MW — będzie o 1460 MW większe niż w grudniu zeszłego roku. Należy się więc liczyć z możliwością wystąpienia niedoboru energii, którego pokrycie wymagać będzie wprowadzenia ostrego reżimu oszczędnościowego.

Bez względu na konieczność podporządkowania się temu reżimowi dotyczy przede wszystkim odbiorców przemysłowych, ale nie tylko. Również

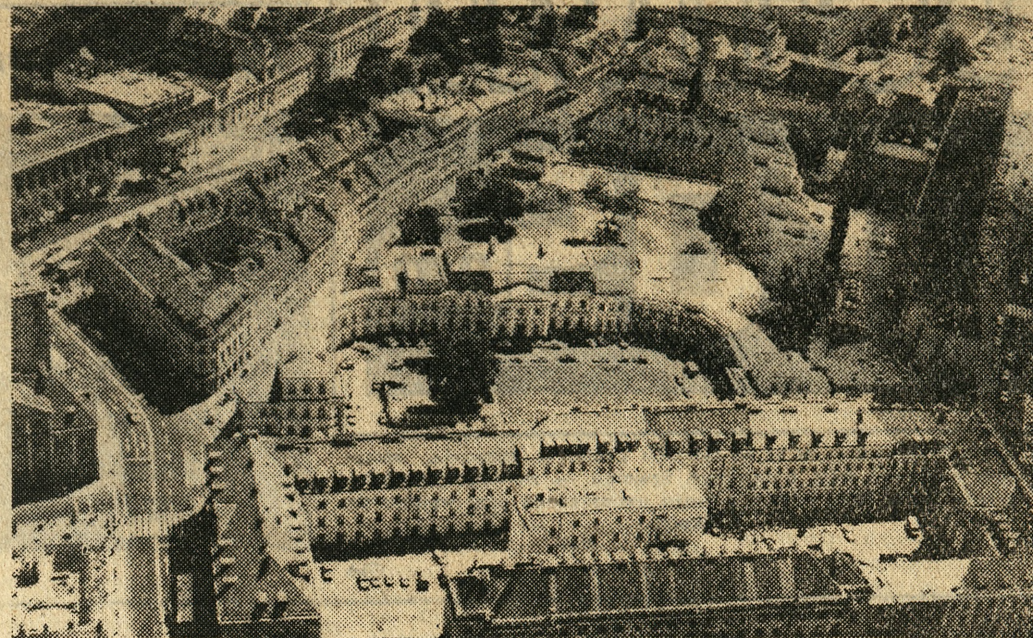
w naszych gospodarstwach domowych powinniśmy stale pamiętać o potrzebie racjonalnego korzystania z prądu, czyli po prostu o tym, że trzeba wyłączać zbędne światła i różnego rodzaju urządzenia, a wreszcie i o tym, że część prac domowych z powodzeniem można wykonać przed albo po godzinach tzw. szczytu dobowego. Postępując w taki sposób nie sposób zaoszczędzić energii, ale możemy zaoszczędzić pieniądze, a więc i nasze własne.

Trzeba też pamiętać, że bieżący rok nie jest wcale łatwiejszy niż poprzednie lata. Według ocen specjalistów, elektrownie będą musiały dostarczyć ponad 116 mld kWh energii, tj. o około 900 mln kWh więcej niż pierwotnie zakładano. Jednocześnie przewiduje się, iż w okresie nadchodzącego jesienno-zimowego szczytu zapotrzebowanie na moc energetyczną przemysłu, gospodarki komunalnej itp., będzie o przeszło 1400 MW większe niż w 1977 roku. Jest to uprawdopodobniony potrzeb nieco wolniejszy od ubiegłorocznego, ale i tak bardzo wysoki i trudny do zaspokojenia.

Dlatego terminowe inwestycje w energetyce, sprawne zakończenie remontów, a przede wszystkim oszczędna gospodarka prądem, powinny uchronić nas przed koniecznością dokonywania awaryjnych wyłączeń odbiorców. To zaś w sporym stopniu zależy również od nas...

TADEUSZ SĄPOCINSKI

Warszawa z lotu ptaka



Na zdjęciu: rejon Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Miodowej. W środku — Pałac Prymasowski. CAF — fot. Kwiatkowski

Na najważniejszych budowach

Jak uporać się z przeszkodami?

Zakończenie każdej inwestycji jest oczekiwanym niecierpliwie — każda budowa oznacza przecież „zamrożenie” znacznych sił i środków. Na niektóre obiekty czekamy jednak ze zdwojoną niecierpliwością. Dotyczy to tzw. inwestycji priorytetowych, szczególnie ważnych dla gospodarki, warunkujących jej dalszy harmonijny rozwój. Do końca lipca budowlani przekazali do użytku 18 takich obiektów. Są wśród nich m. in. 3 bloki energetyczne po 200 megawatów każdy, kolejne obiekty w Hucie „Katowice” i kombinacie petrochemicznym w Płocku, wielka cementownia „Ożarów”.

Inwestycje tego typu zawsze miały zresztą pierwszeństwo przy podziale środków i „mocy” wykonawczych. Nowością ostatnich lat jest natomiast pojawienie się na liście priorytetowych zakładów, nastawionych na produkcję rynkową. W minionych 7 miesiącach przekazano np. do użytku zakład mleczarski w Gdańsku, chłodnię składową w Elku, bloki chłodnicze w 3 przetwórcach owoców i warzyw.

Priorytet dla inwestycji rynkowych jest jednym z elementów manewru gospodarczego. Ważną sprawą jest także ograniczenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym. Przewiduje się, że obecnie nie dobiegłoby do końca stabilizacji wydatków na rozwój kraju. W roku ubiegłym nakłady inwestycyjne zwiększyły się — w porównaniu z rokiem 1976 — tylko o 2,5 procent.

Z realizacją inwestycji jest pomimo to nadal dużo kłopotów. Z opóźnieniem przekazywana jest znaczna część obiektów przemysłowych i mieszkaniowych. Trudności nie ominęły na wet inwestycji priorytetowych. W minionych 7 miesiącach nie przekazano do użytku aż 12 obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki.

Wiele wyjaśnia sama struktura wydatków inwestycyjnych. W ubiegłym roku wartość robót budowlano-montażowych, zrealizowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, była o 4,8 procent większa niż w roku 1976, przy wykonaniu zadań rocznych tylko w 94,7 procent, czyli miała być jeszcze wyższa. W minionym półroczu wzrosła, wobec analogicznego okresu ubiegłego roku, o 3,8 procent. Oznacza to, że — mimo stabilizacji łącznych nakładów inwestycyjnych — wydatki na roboty budowlane są coraz większe.

Zadania, stawiane budowlanym, rosła z każdym rokiem. Zatrudnienie w budownictwie utrzymuje się jednak od kilku lat na niemal niezmienionym poziomie, a dostawy nowoczesnego sprzętu są zbyt małe, aby zapewnić dostateczny wzrost produkcji. Inna

sprawa, że posiadany sprzęt jest zbyt często słabo, zbyt mało efektywnie wykorzystywany.

Do tych tradycyjnych już bolączek trzeba dorzucić jeszcze kilka, niezależnych od budownictwa. Na dwanaście nieprzekazanych w terminie obiektów priorytetowych, aż w sześciu przypadkach np. przy czynności przedłużania się robót były opóźnienia w dostawach urządzeń i materiałów. W przypadku mieszkań, które także mają pierwszeństwo, do kucziwa bariera jest brak terenów uzbrojonych. W największych miastach około 60 procent budownictwa mieszkaniowego realizuje się jednocześnie z wyposażeniem osiedla w sieć wodociagową, kanalizacyjną i ciepłowniczą.

Na inwestycje czeka jednak cały kraj. Mają przecież — jak podkreślono podczas niedawnego posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR, służyć dalszej poprawie zaopatrzenia rynku i wzmocnienia potencjału gospodarczego kraju, zwłaszcza w dziedzinie surowców energetycznych, w przemyśle chemicznym i kompleksie rolnospożywczym.

URSZULA SZYPERSKA

pełnym GŁOSem

Szkoła Podstawowa nr 51 na Osiedlu Lecha w Poznaniu, otrzymała niedawno imię Bronisława Szwarca — znanego przed laty sportowca. Taką tablicę z brązu umieszczono przy wejściu do szkoły.

Fot. — K. Przychodzki

SPRAWY nie tylko MŁODYCH

Patronem znany sportowiec



Młodzieżowcy śremskiej odlewni

Tysiące godzin bezinteresowności

Przewodniczącemu trudno zastać w Zarządzie Zakładowym ZSMP Odlewni Zeliwa HCP w Śremie (województwo poznańskie). Nie lubi zresztą — jak sam to określa — dyżurować za biurkiem. Ma tyle spraw do załatwienia, że często i dnia nie starcza. Trzeba rozliczyć dopiero co zakończone igrzyska młodzieży robotniczej; tutaj ustalenia wymaga front robót kolejnego czynu społecznego w pobliskim parku, tam — młodzieżowa brigada chce objąć patronatem nowy odcinek produkcyjny.

— Codzienna nasza praca, to może nie szczególnego — mówi Ryżard Adam — bo nie chodzi przecież o efekciarstwo. Na ogół jednak te pozornie drobne dokonania składają się na siłę naszej organizacji zakładowej. Trzeba bowiem pamiętać, że co czwarty pracownik odlewni jest członkiem ZSMP. Zatem pomysłami i wysiłkiem prawie tysiąca osób działać można bardzo wiele.

Organizacja zakładowa ZSMP (początkowo ZMS) od pierwszych niemal dni rozruchu śremskiej odlewni zaznaczyła swą obecność w życiu zakładu. Opanowanie zupełnie obcych technik produkcji wymagało od tworzącej się załogi wzmoczonego trudu dla przezwyciężenia wielu przeciwności, których w tym okresie nie brakowało. Młodzi byli wśród tych, którzy nie liczyli godzin i sił; podejmowali warty produkcyjne i inne czynności ważne dla zakładu.

Doświadczenia tego okresu niejako wymagały w następnych latach podobnej aktywności i inwencji. Często dyrektor wołał kolektyw młodzieżowy i przedkładał mu sprawy zakładu, trudne do rozwiązania. Na wszystko na ogół znajdowano sposób, choć czasami trzeba było wykorzystać całą młodzieżową werwę i pomysłowość, by zaradzić rozmaitym kłopotom.

Gruba jest teczka z podziękowaniami i listami pochwalnymi. Niektóre już nieco pożółkłe, inne co dopiero powiększyły kolekcję. Za osiągnięcia sportowe członków ZSMP zebrano się dyplomów tak wiele, że może i niejednak klub mógłby ich pozazdrościć.

Powodem do największej dumy są jednak patronaty produkcyjne. Ustanowiono je na dwóch wydziałach: odlewów średnich oraz odlewów szkoleniowo-eksperymentalnej. Brygady młodzieżowe nie pracują tam same, ale z powodzeniem konkurują z pozostałymi. Rezultat? Z jednej strony — coraz lepsza jakość odlewów z tych wydziałów, z drugiej natomiast — wzrost młodzieżowej gospodarności. W ubiegłorocznych turniejach młodych mistrzów techniki oraz gospodarności zgłoszono pomysły nowatorskie i wykonano zadania, które przyniosły ogółem ponad 6 mln zł oszczędności. W tym roku rezultaty mają być jeszcze lepsze.

Nie brakuje wśród śremskich odlewników młodego pokolenia tych, co to mają „złote ręce” i nieprzeciętny talent w udoskonalaniu technologii produkcyjnych. Należą do takich: Waldemar Chępiński, Grzegorz Kulak, Józef Olejniczak i Roman Wojtkowiak. Ale i wielu innym nie można odmówić gospodarskiej troski o wdrażanie nowatorskich projektów, które przynoszą korzyści zakładowi i organizacji.

Wychowanie przez pracę ma zresztą w tej organizacji różne formy. Choćby współzawodnictwo pracy, w którym uczestniczą 42 brygady, złożone z ludzi młodych i przez nich kierowane. Do końca roku przewiduje się utworzenie następnych brygad.

A czyni społeczne? Kilka tysięcy godzin rocznie bezinteresownych poczynił dla zakładu i miasta. Teraz przykładowo młodzież ZSMP pomaga w budowie sąsiadującej z odlewnią hali sportowej z krytą pływalnią — obiektów z utęsknieniem oczekiwanych nie tylko przez sympatyków sportu.

Zarobione przy różnych okazjach pieniądze przeznaczają się na Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży. Z tego konta korzystają później wszyscy członkowie, ale przede wszystkim ci, którym najbardziej przyda się pomoc finansowa. Pierwszeństwo mają młode małżeństwa. Nie brakuje pieniędzy i na wycieczki zagraniczne. Przy tych ostatnich pomoc organizacji jest nagrodą dla wyróżniających się postaw.

Zeby dopełnić listę społecznych osiągnięć organizacji, trzeba wspomnieć o patronacie nad domem dziecka w pobliskim Kórniku. Patronacie nie na papierze, ale żywym codzienną serdecznością.

Nic przeto dziwnego, że — mając ofiarną i światłą młodzież — pięć kół zakładowych ma prawo rekomendowania najlepszych członków ZSMP do partii. To ich zobowiązuje do jeszcze lepszej pracy — już w szeregach ZPR.

PIOTR BOROWICZ

W Wielkopolskim Pułku Obrony Terytorialnej

Żołnierski trud

Tory kolejowe. Grupa młodych mężczyzn przenosi długi odcinek szyny. Idą nisko pochyleni. Obok, przy jakichś maszynach budowlanych — inna grupa. Gdy po kilku godzinach znowu tam przychodzą — robota trwa dalej. Niby jeszcze — lato, ale jest bardzo chłodno, pada deszcz. Tamci — nie przerywają swojej pracy.

Przypomina mi się ta scena — tu, w tej Salii Tradycji. Są w niej, obok przekazów historii ze szlaku bojowego Wojska Polskiego — dyplomy, podziękowania: „Pragniemy nadmienić, że ofiarna praca i duże zdyscyplinowanie wszystkich żołnierzy przyczyniły się do terminowej realizacji ważnych zadań dla gospodarki narodowej”. „W przygotowaniu telewizyjnej imprezy „Bank - 440” poważny był udział żołnierzy w wykonywaniu różnych istotnych prac na rzecz miasta...”. Albumy, plansze ze zdjęciami. Wielkopolska. Sa tu — elektrownie „Patnów”, „Adamów”, Huta Aluminium „Kornin” osiedla mieszkaniowe, Kopalnia węgla brunatnego. Przecinki leśne. Tory kolejowe. Wszędzie — młodzi mężczyźni skupieni na podjętym wysiłku. Obok — zdjęcia tych samych młodych ludzi — na poligonie, w czasie działań bojowych.

W jednej z gablot — tekst: „Rozkazem dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego z dnia 16. 04. 1963 roku sformowany został Poznański Pułk Obrony Terytorialnej. W roku 1964 Rada Państwa pułkowi nadała sztandar ufundowany przez społeczeństwo województwa poznańskiego i imię „Wielkopolski Pułk Obrony Terytorialnej im. płk. Franciszka Bartosza”.

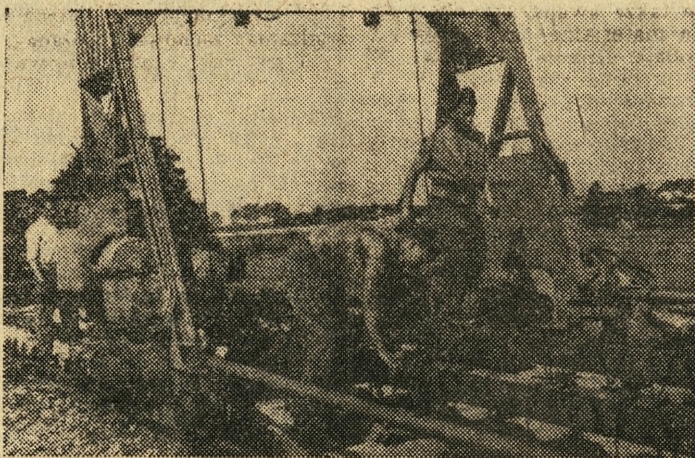
Mówi pułkownik dyplomowany Ireneusz Kocięcki.

— Rok 35-lecia ludowego Wojska Polskiego jest jednocześnie rokiem 15-lecia powołania do życia krajowego systemu obrony terytorialnej. Istotą pracy Wielkopolskiego Pułku OT jest przygotowanie żołnierzy do niesienia pomocy ludności w wypadku konfliktu zbrojnego i klęsk żywiołowych, a także — na przykład — do budowy szlaków komunikacyjnych. Teraz pomagamy przemysłowi wielkopolskiemu oraz resortowi komunikacji. Interweniuje przy różnych rodzajach katastrof, takich jak kiedyś w Luboniu lub w „Stomilu”. Żołnierze nasi wnieśli swój wkład w budowę poznańskiego Stadionu 22 Lipca. Uczestniczymy w pracach społecznych na terenie Wielkopolski, m. in. na Cytaeli, nad jeziorem Malta, w porządkowaniu miasta Wrześni...

...Podczas służby w naszym pułku żołnierze zdobywają drugi stopień specjalności pracownika wykwalifikowanego w za-

stwie. Objęliśmy patronat nad kilkoma hufcami harcerskimi i szkołami. Wielokrotnie otrzymaliśmy Złote Odznaki „Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi”, a pododdziały ubiegają się o miano najlepszych w szkoleniu bojowym, sporcie i pracy kulturalnej na terenie Śląskiego Okręgu Wojskowego...

„Szczególnie ważne są u nas sprawy wychowawcze. Obok normalnych obowiązków żołnierze mają swój codzienny udział w pracy na rzecz gospodarki. Szczególna jest więc rola właściwego działania partyjnego i organizacji ZSMP w pododdziałach oraz więz ze środowiskiem, z jakiego przybyli do nas żołnierze. Piszemy listy do ich rodzin, do zakładów pracy, informując o przebiegu żołnierskiej służby. Za-



Na zdjęciu: żołnierze Wielkopolskiego Pułku Obrony Terytorialnej podczas zajęć.

Fot. — T. Konwisarz

wodach najbardziej potrzebnych gospodarce narodowej — między innymi tokarza, ślusarza, mechanika, operatora maszyn, kierowcy. Utrzymujemy ścisły kontakt ze społeczeń-

stwem. praszamy także na nasze uroczystości — na przysięgę, podsumowanie wyników współzawodnictwa o miano przodującego pododdziału, na imprezy Dnia Wojska Polskiego. Bar-

dzo istotny jest też kontakt rodzin z żołnierzami. Służba wojskowa oznacza przecież przesławienie całego dotychczasowego rytmu życia młodego człowieka — listy od rodziców, od dziewczyny, ich odwiedziny — dodają młodym ludziom otuchy. W wypełnianiu niełatwych obowiązków muszą oni odczuwać, że towarzyszy im serdeczność myśli najbliższych, całego społeczeństwa.

— * —

Na głównym placu pułku — gabloty. Zdjęcia, podpisy: „Starszy sierżant sztabowy Jan Zawada. Podoficer gospodarczy. Wzorowo wykonuje swoje obowiązki, dużo pracuje społecznie”. „Major Mieczysław Ratajczak. Wzorowy oficer sztabu, aktywny działacz społeczny. Cieszy się szacunkiem wśród żołnierzy”. „Obywatelka Weronika Szulda. Sumienna pracownica kuchni i stołówki żołnierskiej. Szanowana przez żołnierzy, wyróżniana przez przełożonych”. „Kapral Czesław Kwaczynski. Dowódca przodującej drużyny. Aktywny ZSMP. Osiąga bardzo dobre wyniki w szkoleniu bojowym i politycznym. Jego drużyna walczy o miano Drużyny Służby Socjalistycznej”.

Gdy wpisuję to do notesu, major Stefan Januszewski, prezentujący Ludzi Dobrej Roboty, prostuje: „Drużyna Kwaczynskiego już zdobyła miano DSS-u”.

— * —

Te moje odwiedziny w Wielkopolskim Pułku Obrony Terytorialnej — mają także akcent trochę osobisty — służę tu jako oficer rezerwy. Nie zawsze to była służba najbliższa... Ale gdy teraz, po wykonaniu zadań przez bramę wkraczają ze śpiewem żołnierze, gdy widzę te połowe mundury, rogatywki z polskim orłem — coś przecież ścisła za gardło. Obok wspomnień swego tak bezpośredniego udziału w życiu, jakim jest zawsze służba żołnierska — obojętnie nigdy przejść przecież nie można...

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Najgłębsze jaskinie na Jurze

Niewielki obszar wyżyny krawsko-częstochowskiej wyróżnia się bogactwem jaskiń. Znajduje się ich tam około 120. Nie dorównują one jednak swym pięknem jaskini „Raj”, ale są ważnym terenem prac badawczych dla naukowców — speleologów i przyrodników.

Najgłębsza jaskinia w tym regionie jest „Szczelina Piotrowa” w pobliżu Niegowej (Częstochowski). Dno jaskini znajduje się 52 metry poniżej otworu wejściowego i dzięki temu znalazła się ona na pierwszym miejscu pod względem głębokości wśród jaskiń jurajskich. Druga co do głębokości jaskinia „Studnisko” ma 40 m. „Szczelina Piotrowa” należy także do najdłuższych jaskiń na Jurze po „Wierchowickiej Górze” i „Nietoperzowej”. Obydwie są położone w południowej części Wyżyny Jurajskiej. (wp)

Zaoczne studium handlu zagranicznego

Coraz więcej polskich przedsiębiorstw nawiązuje współpracę z firmami w wielu krajach, z którymi nasz kraj nie utrzymywał dotychczas stosunków gospodarczych. Istnieje więc potrzeba kształcenia kadr kierowniczych, podejmujących decyzje w zakresie kształtowania struktury produkcji oraz inwestycji, a także biorących udział w różnych formach współpracy gospodarczej z zagranicą.

Potrzebę takiej wychodzi naprzeciw Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, organizując — w ramach Międzywydziałowych Studiów dla Pracujących — Podyplomowe Studium Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej. W okresie dwóch semestrów słuchacze zapoznają się m. in. z marketingiem, metodami programowania międzynarodowej specjalizacji produkcji w ramach branży, metodami ustalania cen międzynarodowych w porozumieniach specjalizacyjnych (zr)



Audytoryum było osobiście: niektórzy słuchacze przeniesli z wózków na krzesła sprawniejsi koledzy, znaczna część przybyła przy pomocy kul; zasiadli też tacy, którzy nie widzieli prelegenta. Spotkanie przebiegało wszakże zwyczajnie — po wypowiedzi prowadzącego przekształciło się w koleżeńską dyskusję.

Gościem studenckiego obozu rehabilitacyjnego zorganizowanego po raz drugi przez poznański Zarząd Wojewódzki SZSP w Zajaczkowie, w gmie Szamotuły, był uczestnik XI Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w stolicy Kuby — Stanisław Kai, przewodniczący Komisji Zagranicznej ZW SZSP.

W Zajaczkowie

— Festiwal zaczął się niezwykle mocnym akcentem. Wspólny, wielobarwny, zarazem zdumiewająco sprawnie przygotowany przemarsz delegacji i niezwykle widowiskowe popisy tysięcy młodych Kubańczyków. Jednocześnie inauguracja uroczystości wprowadziła nas od razu w problemy festiwalu, czyli problemy współczesnego świata, sygnalizowane hasłami wypisanymi na transparentach niesionych przez poszczególne delegacje. Kilku dziesięciotysięczna widownia (złożona po części z delegatów, bo nie wszyscy defilowali na biegnie) witała bardzo serdecznie każdą z ekip, entuzjastycznie wręcz przyjął cztery reprezentacje narodowe — etiopską, palestyńską, radziecką i wietnamską.

— A polską? — przerwało pytaniem z sali.

— Nie wypada się chwalić, znajmy więc, iż podczas naszego przemarszu wiwatowano powyżej „średniej serdeczności”.

... Wracam jednak do poprzednich myśli, albowiem wspom-

niany entuzjazm utożsamiałem (zresztą nie tylko ja) z uznaniem dla postępowej polityki państw socjalistycznych, dla bohaterstwa narodów prowadzących walki narodowo-wyzwoleńcze, a nade wszystko ze sprawami Trzeciego Świata. Te zagadnienia dominowały zresztą w czasie całej „Hawany”. I tak oto dochochodzimy do najbardziej charakterystycznej cechy dziewięćciodniowego święta młodzieży — jego wyraźnie politycznego oblicza. Rytm festiwalu wymierzały — mimo karnawałów kubańskiego i międzynarodowego, niezliczonych zabaw i koncertów — prace pięciu centrów politycznych.

Uczestnicząc w obradach którekolwiek z nich (sam brałem udział w studenckim) nabrałem przekonania, iż zgromadzona w stolicy Kuby młodzież czuje się odpowiedzialna za przyszłość nie tylko swych narodów, krajów czy kontynentów, lecz świata. A przecież nie

ma wątpliwości, że niektórzy uczestnicy hawańskiego forum mogą w niedługim czasie objąć stanowiska przywódców swoich państw. Swa działalność polityczną zaczęli na festiwalach młodzieży, dokładnie w 1955 roku w Warszawie, na przykład Jaser Arafat, czy Ago Stinho Neto... W Hawanie odczuwało się ponadto coś równie ważnego: klimat moralnego obowiązku i troski o pokolenia przyszłości globu i pokolenia. Uczestnicy festiwalu światłomobili, iż właśnie teraz toczy się walka o przyszłość świata.

Przedstawiciele niektórych ugrupowań studenckich Francji i Wielkiej Brytanii, a również działacze socjaldemokratyczni i liberalni z RFN usiłowali elementy „walki” wtopić do debat politycznych wygłaszając prowokacyjne przemówienia albo rozrzucając w

Opóźnienia na budowie zagłębia miedziowego

Legnicko - Głogowski Okręg Miedziowy jest ciągle jednym z największych w Polsce placów budowy — kosztem wielu miliardów złotych realizowane są tutaj ważne dla gospodarki narodowej inwestycje.

W Oursku budowana jest duża, bezwzględnie walcownicza miedź. Wznoszona jest nowa, czwarta kopalnia miedzi „Sieroszowice”. Trwa rozbudowa zakładu wzbogacania rudy miedzi „Rudna”. Rozbudowywana jest także pobliska kopalnia „Polkowice”.

Jak wynika z ostatnich kontroli w Kombinacie Górniczo - Hutniczym Miedź w Lubinie, zaawansowanie tegorocznych inwestycji na terenie zagłębia jest niedostateczne. Niewielki postęp zrobili przedsiębiorstwa podległe Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego „Zachód” we Wrocławiu. W pierwszym półroczu br. budowlani na terenie zagłębia miedziowego wykonali inwestycje wartości około 3 mld zł, realizując zaledwie 38 procent rocznych zadań. PAP

Międzynarodowa konferencja medyczna

Dzisiaj w stolicy Kazachstanu rozpoczyna obrady międzynarodowa konferencja poświęcona problemom opieki lekarskiej. Konferencja ta zorganizowana została z inicjatywy Związku Radzieckiego przez Światową Organizację Zdrowia i UNICEF w Alma-Atie. PAP

Z DAWNYCH SZPALT

STANOWISKO RADY REGENCYJNEJ

Na zapytanie nasze, czy prawdą jest, jakoby Rada Regencyjna skłoniła się tylko na rzecz niemieckiego rozwiązania sprawy polskiej, odpowiedziano nam ze strony dobrze poinformowanej o polityce Rady Regencyjnej, że w chwili obecnej brane jest pod uwagę niemieckie i austriackie rozwiązanie, wybór zaś jednego z tych rozwiązań zależy od uzyskania największych korzyści dla Polski. Wśród nabytków terytorialnych na pierwsze miejsce wysuwają się obszary na Wschodzie i w tym kierunku rząd Rady Regencyjnej ma wytyczyć swe usiłowania w rokowania z państwami centralnymi.

Petraktacje w sprawie rozwiązania sprawy polskiej będą prowadzone w dalszym ciągu i po doprowadzeniu ich do końca rząd zwróci się do przedstawicielstwa narodowego po aprobatę osiągniętych rezultatów swej polityki.

(„Kurier Poznański”, 13 września 1918 r.).

ZABIEGI P. KUCHARZEWSKIEGO

Dziś w południe p. Jan Kucharzewski zawiadomił Radę Regencyjną, że jeszcze nie zdecydował się objąć proponowanego mu stanowiska prezesa ministrów. P. Kucharzewski poprosił jeszcze o kilka dni zwłoki do powzięcia stanowczej decyzji.

(...) Zdoje się, że właśnie trudność z dotychczasowej linii politycznej w kierunku orientacji odmiennie stanowi tę przeszkodę, która wpływa hamująco na powzięcie stanowczej decyzji przez p. Kucharzewskiego co do utworzenia gabinetu. P. Kucharzewski w dalszym ciągu ma dążyć do wyrównania tych zasadniczych różnic orientacyjnych. Zwłoka w utworzeniu gabinetu przez p. Kucharzewskiego wynika wskutek tego, że konferencja, jaką p. Kucharzewski odbył z księciem Januszem Radziwiłłem, nie doprowadziła do porozumienia.

(„Kurier Poznański”, 14 września 1918 r.).

WIADOMOŚCI WOJENNE

Niemieckie doniesienia wieczorne. Berlin. Ponowne ataki nieprzyjacielskie między rzekami Ailette i Aisne na ogół rozbiły się. Z innych frontów bitwy nic nowego.

Komunikaty francuskie. Na południe od St. Quentin posunęliśmy linie nasze aż do krańców lasu pod Fontaine les Clères. Między rzekami Oise i Aisne postąpiliśmy w walkach miejscowych.

(„Kurier Poznański”, 18 września 1918 r.).

Nie wszędzie działalność wynalazcza odpowiada potrzebom gospodarki

Doskonalenie warunków organizacyjnych — obok materialnych i moralnych — ma istotne znaczenie dla pobudzenia inwencji twórczej kadr technicznych. Jest to tym istotniejsze, że — jak podkreślano w materiałach XII Plenum KC PZPR — aktywność wynalazcza nie odpowiada potrzebom krajowej nauki i techniki oraz potrzebom gospodarczym.

Wpływ właściwej organizacji na wyniki działalności wynalazczej potwierdza prakty-

ka; przekonują doświadczenia np. Centrum Ruchu Wynalazczego w Koszalinie. Istnieje ono 5 lat i może się poszczycić jednymi z najlepszych w kraju rezultatów we wprowadzaniu do produkcji i upowszechnianiu projektów racjonalizatorskich. Ale też i różnorodność form organizacyjnych, cechująca pracę centrum jest warta zainteresowania.

W woj. leszczyńskim ilość zgłaszanych i realizowanych wniosków wynalazczych rośnie, a największe korzyści

przyniosła działalność racjonalizatorów z Wytwórni Urządzeń Komunalnych „Presko” we Wschowie. Zmodernizowali oni produkowane w zakładzie polewaczki, samochody i naczepy asenizacyjne — „odchudzając” w uzasadnionych przypadkach poszczególne wyroby. W wyniku systematycznego przeglądu konstrukcji i technologii, udało się zaoszczędzić blisko 55 ton blachy stalowej, a zmniejszając pracochłonność, uzyskać oszczędności w wysokości 2 mln zł. (PAP)

Chińscy żołnierze w Kambodży

Około 10 000 chińskich żołnierzy i oficerów przebywa obecnie w Kambodży. Armia kambodżańska kontrolowana jest przez chińskich doradców wojskowych, których liczba sięga 6000 — pisze singapurska gazeta „Straits Times”. Chińskie okręty przez port Kampong Cham dostarczają do Kambodży samoloty wojskowe, czołgi i broń. Zdaniem prasy, w chińskiej bronii wyposażona jest cała kambodżańska dywizja artylerii. PAP

Duże zainteresowanie sklepami warzywno-owocowymi

Rośnie liczba agencyjnych punktów sprzedaży

Jak wynika z wyliczeń Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług, w tym roku przekazano w agencję ponad 2 500 punktów sprzedaży, w tym 1 500 sklepów detalicznych. Największą grupę tworzą nadal sklepy warzywno-owocowe i kwiatarskie — 775. Ocena jest, że akcja przebiega pomyślnie. Władze i organizacje handlowe podjęły w ostatnim okresie postanowienia, które zmierzają do dalszego doskonalenia systemu agencyjnego.

Decyzją MHWIU przyznano ulgi w odpłatności na rzecz spółdzielni, dla niektórych

punktów agencyjnych. Mają one na celu uzyskanie poprawy zaopatrzenia i wzbogacenie asortymentu placówek agencyjnych poprzez zachęcanie agentów do zwiększenia sprzedaży towarów pochodzących z własnych źródeł zaopatrzenia.

Obecna tendencja w rozwijaniu handlu agencyjnego są z jednej strony maksymalne ułatwienia w ramach obowiązków przepisów i tam, gdzie to jest możliwe — dalsza ich liberalizacja, a z drugiej — zwiększenie odpowiedzialności za należyte wykonywanie obowiązków. (PAP)

Odezwa gen. Z. Haqa

W przyszłym roku wybory w Pakistanie

Szef pakistańskiej administracji wojskowej gen. Z. Haq raz jeszcze zapowiedział, że wybory powszechne w Pakistanie odbędą się w przyszłym roku.

W odezwie ogłoszonej w Islamabadzie w przededniu święta armii gen. Haq stwierdził, że siły zbrojne Pakistanu wypełnią swe zobowiązanie co do przeprowadzenia wolnych i uczciwych wyborów w przyszłym roku, po to, aby przekazać władzę pochodzącą z wyboru przedstawicielom narodu. W orędziu, podobnie jak w poprzednich oświadczeniach szefa administracji wojskowej, nie wymieniono dokładnej daty wyborów.

Z. Haq objął władzę w Pakistanie w lipcu 1977 r. po przewrocie wojskowym, w którym obalony został premier Z. A. Bhutto. B. premier został skazany w marcu br. przez sąd w Lahore na karę śmierci za współudział w morderstwie politycznym w 1974 roku. Z. A. Bhutto nie przyznał się do winy i złożył apelację do Sądu Najwyższego, przed którym toczy się obecnie proces rewizyjny. Wyrok w tym procesie spodziewany jest w końcu października. (PAP)



W wojewódzkim banku producentów rynkowych jest obecnie 85 deklaracji członkowskich. Złożyły je zakłady i spółdzielnie pracy z Poznańskiego, które zobowiązały się dodatkowo dostarczyć różnego rodzaju wyrobów dla handlu za około 212 milionów złotych. Przewiduje się, że wykonanie będzie jednak znacznie wyższe. Przypominamy, że w roku ubiegłym deklarowaną wartość zobowiązań przekroczone o 278 milionów złotych.

Informowaliśmy już o propozycjach ponad 70 producentów rynkowych. Oto kolejni uczestnicy banku:

Trzeba przeciwdziałać marnotrawstwu surowców

Regeneracja opon korzystna także dla posiadaczy samochodów

Do bardzo bogatych krajów zaliczają Polskę zachodni specjaliści z dziedziny motoryzacji. Opinię taką wydają, dostrzegając na każdym kroku zużyte opony samochodowe, wykorzystywane do przeróżnych celów — nawet na... kwietniki. Ogumienie, które regeneruje, spalane jest też na śmietnikach. Postępowanie takie drogo nas wszystkich kosztuje.

W USA bieżnikowaniu poddawanych jest 50 procent zużytych opon, w Wielkiej Brytanii — 47 procent, RFN — 45 procent, Włoszech — 40 procent, CSRS — 35 procent, NRD — 30 procent. W Polsce bieżnikowaniu poddaje się za ledwie 8 procent opon. Z jednej strony wzrastają więc nieustannie wydatki na import surowców do produkcji ogumienia, z drugiej — tworzy temu ogromne ich marnotrawstwo.

Na braku nawyku do osz-

zczędzania traci nie tylko państwo, ale przede wszystkim sam użytkownik samochodu. Koszt przejazdu 1000 km „Flamem 125 p” na nowej oponie wynosi 42,86 zł; ten sam odciniek na oponie jednokrotnie bieżnikowanej przejeżdżamy za 29,14 zł, zaś dwukrotnie bieżnikowanej — za 24,57 zł. Polska norma zezwala na wielokrotne nakładanie warstwy bieżnika, byle nie został przekroczony okres 5 lat od daty wyprodukowania ogumienia. Przy jeździe rocznej 20 000 km — na jednym komplecie opon fabrycznie nowych, a potem bieżnikowanych przejechać można 100 000 km.

By przeciwdziałać marnotrawstwu opon — krakowskie zjednoczenie opracowało program usług wulkanizacyjnych do roku 1980 i na lata następne. Przewiduje się uruchomienie w kraju 18 placówek do bieżnikowania opon radiacyjnych. (PAP)

Prezentacja osiągnięć kultury polskiej w Rotterdamie

Od 8 do 16 bm. szeroko zaprezentujemy w Holandii osiągnięcia naszej kultury z okazji organizowanego w Rotterdamie „Tygodnia Kultury Polskiej”. „Tydzień” będzie okazją dla zapoznania Holendrów z osiągnięciami polskiej muzyki i baletu. W Rotterdamie wystąpi Warszawska Opera Kameralna, zaś polski Teatr Tańca z Poznania zaprezentuje balety opar-

te na utworach Pendereckiego, Szymanowskiego i Kilara. Koncer tować będą także zespoły: „Fistulatores et Tubicinatores Varsovienses”, który wykona utwory kompozytorów polskich z epoki Renesansu, oraz „Trio Warszawskie” — z utworami Haydna, Brahmsa i Szostakowicza. Wystąpi też grupa organowa Krzysztofa Sadowskiego i Liliana Urbanowska oraz Andrzej Chorosinski.

Wartość zobowiązań — 212 mln zł

85 deklaracji w wojewódzkim banku producentów rynkowych

• Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej „Modena” w Poznaniu ponad plan dostarczą damskie prochowce, kurtki, futra i płaszcze za 3,7 miliona złotych.

• Spółdzielnia Inwalidów „XX-lecie PRL” w Poznaniu zaproponowała zabawki z tworzywa sztucznego; wartość zobowiązania wynosi 300 000 złotych.

• Cech Rzemiosł Różnych w Szamotulach zgłosił do banku dodatkową produkcję 15 000 sztuk puszków żużlobetonowych.

• Wielkopolskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Szamotulach zobowiązały się ponad plan wyprodukować 50 ton oleju rzepakowego. (nlik)

• Cukrownia w Szamotulach zadeklarowała 80 ton cukru.

• Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Szamotulach dodatkowo dostarczy 15 ton pieczywa, a Oddział WSS „Społem” w Szamotulach zwiększy produkcję paczków i lodów.

• Swarzędzkie Fabryki Mebli zgłosiły do banku ponadplanowe dostawy (m. in. zestawów „Pinus”, krzesel i stołów) za 5,2 miliona złotych.

• Spółdzielnia Pracy Artystów Technicznych - Metalowych w Poznaniu zobowiązała się dodatkowo wyprodukować 200 sztuk obcinarek do zdjęć i 100 lamp błyskowych. (nlik)



W czternastym wieku na terenie zachodniej Jawy istniało królestwo Padjadjaran ze stolicą Pakuan, niedaleko dzisiejszego miasta Bogor. Natomiast na północnym jego wybrzeżu kilkanaście portów; jeden z nich nazywał się Sunda Kelapa i znajdował się w dorzeczu rzeki Tjiuwung (obecnie — port Pasar Ikan). Faletahan — propagator religii muzułmańskiej w zachodniej Jawie — przy pomocy armii zdobył Sunda Kelapa i wprowadził tą drogą do portu Portugalczyków, którzy natychmiast pobudowali potężne warownie. Następnie Faletahan zmienił nazwę Sunda Kelapa na Jakarta, co znaczyło za-

równo — „całkowite zwycięstwo” — jak i „najdalszy punkt” (Faletahan miał z pewnością na myśli miejsce, do którego dotarła religia muzułmańska). Zmiana nazwy miasta nastąpiła 22 czerwca 1527 roku i ta data zadecydowała o założeniu miasta Jakarta.

Szczególnie szybko rozwijało się ono w okresie ostrej walki konkurencyjnej między Brytyjczykami i Holendrami.

Współczesna Indonezja — to przede wszystkim największy archipelag świata (gdyby porównać go z obszarem europejskim — rozciągałby się od Liverpoolu do Stambułu); przeszło trzysta tysięcy wysp są mieszkanych przez ponad trzydzieści milionów ludzi (z tego 7 milionów żyje w Jakarcie — na jednym kilometrze kwadratowym miesz-

ka 10 000 osób a w niektórych dzielnicach ponad 60 000) władającej sześćdziesięcioma językami; język urzędowy: Bahasa Indonesia. 97 procent ludności stanowią Indonezyjczycy, w tym ponad 45 procent Jawańczy; na mniejszość składają się: Chińczycy, Melanezyjczycy, Polinezyjczycy, Hindusi, Arabowie.

Indonezja, to również katastroficznie mała liczba lekarzy. Np. kilka lat temu na pół

tora miliona osób przypadał jeden (!) laryngolog, miliony bezrobotnych, miliony dzieci pozbawione możliwości korzystania z oświaty, to ciągle na rękawie na korupcję, pogłębia nie się braku zaufania pomiędzy prostymi ludźmi, a elitą urzędniczą. To wreszcie — wielki paradoksalny tygiel, w którym prawa zwyczajowe, utrudniają szybszy postęp społeczny, a inwestycje obcego kapitału

dają złudzenia własnej prosperity.

Przejeżdżając przez Jakartę wzdłuż i wszerz można zobaczyć strzeliste wieżowce (z reguły banki i hotele) i rzędy slamsów wstydliwie zasłaniających przez ogrodzenia z desek lub blachy.

Jakarta nie jest już wioską bambusową sprzed kilkunastu

lat. Przepiękne ulice, rzędy sunających pojazdów, najnowocześniejszych motocykli, samochodów, riksiarzy składają się dziś na klimat stolicy Indonezji. Nieco senny w swoim krajoobrazie, szary. Za to w nocy, gdy wylegna na ulice handlarze, gdy rozbliska neonami, gdy w ciemnościach znikną gdzieś koczujące rodziny — jakże trudno uwierzyć, że jesteśmy w tym samym miejscu co przed kilkoma godzinami. Ożywają chińskie dzielnice, rozlega się muzyka (europejska), rozpoczyna się właściwie życie miasta. Trwa ono miejscami do północy, by przegasać na parę godzin.

O Jakarcie, o Jawie Centralnej — gdzie byliśmy — można mówić wiele i nie nie powiedzieć. A przecież istnieje jeszcze Kalimantan (Borneo), Timor, Irian Jaya, gdzie kultura zatrzymała się na etapie kamienia łupanego czy epoki żelaza. Raj na ziemi dla etnografów, kulturoznawców, archeologów, geologów... i turystów, których tysiące ścigają z Australii, Europy, Stanów Zjednoczonych. Kiedyś naturalna i bezpretensjonalna Bali — stąka się teraz czynnym w ro-

dzażu sztucznej biżuterii. A przecież co kilka minut na lotnisku w Jakarcie lądują następni pasażerowie z wypchanymi portfelami, z początkiem oszłomieniem klimatem, żądni przygód nie wszędzie dozwolonych. Gazety niezbędnie chętnie informują o napadach rabunkowych, morderstwach, niewyjaśnionych zaginięciach. W tajemniczy nieomal mówi się o dzielnicach, do których nie powinno się chodzić zbyt późno.

Jest jeszcze inna Indonezja: kolorowa, babczyna, zaskakująca. Są wulkany, na które wspinają się setki ludzi, by podziwiać jedyne na świecie — wschody słońca, są plaże, na których europejskie turystki wystawiają na ciężką próbę młodych Indonezyjczyków... Są dzungle kuszące swoją niedostępnością, bujna, wiecznie zielona roślinność tropikalna, egzotyczne zwierzęta, potrawy nigdzie indziej nie spotykane. I ludzie, w stosunku do których nigdy nie potrafiliśmy zastosować właściwego określenia — sympatyczni i życzliwi, a może podstępni i nieszczerzy? Mistrzowie pozorów.

MIECZYSLAW KURPIŚ

Największy archipelag świata

Korespondencja własna „Głosu”

SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Polscy piłkarze rozpoczynają eliminacje do mistrzostw Europy

Islandia nie będzie łatwym przeciwnikiem

Dzisiaj o godz. 18.15 czasu miejscowego na 15-tysięcznym „Stadionie Narodowym” w Reykjavíku, rozpocznie się inauguracyjny w grupie IV, pojedynk eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy Islandia — Polska.

W ekipie znalazło się 17 piłkarzy: bramkarze — Zygmunt Kukla i Piotr Mowlik, obrońcy — Antoni Szymanowski, Wojciech Rudy, Henryk Maculewicz, Roman Wójcicki, Stefan Majewski, rozgrywający i napastnicy — Zbigniew Boniek, Janusz Kupcewicz, Lesław Cmikiewicz, Tadeusz Blachno, Bohdan Masztaler, Jerzy Dworczyk, Marek Kusto, Roman Ogaza, Włodzisław Mazur i Grzegorz Lato, Stanisław Terlecki który odczuwa jeszcze skutki kontuzji — po został w domu.

Po całodziennym podróży z przysługami, ekipa polskich piłkarzy dotarła w poniedziałek o godz. 21 czasu polskiego do Reykjavíku, gdzie zamieszkała w hotelu „Esja”. Polacy wylecieli z Warszawy z 4-godzinnym opóźnieniem. Po drodze przez Sztokholm, a następnie Oslo, do Cheslavíku, skąd autokarem dojechali do oddalonego o 50 km Reykjavíku. Ponieważ różnica czasu między Warszawą a Reykjavíkiem wynosi 2 godziny na korzyść stolicy Islandii, także nasi piłkarze mogli jeszcze udać się na miejscowy „Stadion Narodowy”, gdzie od byli pierwszy trening.

Islandczycy — to 52 partner naszej drużyny narodowej w historii jej międzypaństwowych konfrontacji, a mecz w Reykjavíku będzie już 353 spotkaniem międzypaństwowym Polaków.

Po raz ostatni polscy kibice oglądali piłkarzy z „wysp geizerów” przed 6 laty. W 1972 r. stołeczna Legia wyw



Skrzydłowy warszawskiej Legii — Marek Kusto (w ciemnej koszulce) jak dotychczas nie miał udanych występów w drużynie narodowej. Może swoją przydatność do reprezentacji udokumentuje dobrą grą w Reykjavíku.

Fot. — CAF

minowała w Pucharze Zdobywców Pucharów KR Reykjavíku, strzelając rywalom 11 bramek i nie tracąc żadnej.

Nie znaczy to, że w Reykjavíku czeka zespół Jacka Gmocha łatwe zadanie. Islandczycy dowiedli w ostatnich latach, że stać ich — zwłaszcza na własnym boisku — na durne niespodzianki. Przekonali się o tym najlepiej w eliminacjach poprzednich mistrzostw Europy piłkarze NRD. Po sensacyjnym remisie w Magdeburgu, doznali porażki w Reykjavíku 1:2. Nie potrafili wygrać z Islandią w tych samych rozgrywkach Francuzi. W eliminacjach Mundial-78 przegrali w Reykjavíku Irlandia północna.

Najlepszym obecnie piłkarzem na niespełna 300-tysięcznej wyspie jest 23-letni As-

geir Sigurvinsson, który już 21 razy reprezentował barwy kraju. Występuje on na co dzień w znanym belgijskim klubie Standard Liege.

Trener Tony Knapp, wykorzystując naturalne predyspozycje swoich podopiecznych, stworzył zespół solidny, o słabej technice, ale siłowy, atleticzny, twardy. W 1978 r. Islandia zdołała zremisować z Norwegią w Oslo 0:0, ten sam wynik osiągnęła z Danią i USA w Reykjavíku. Nietawo jest więc strzelać Islandczykom bramki, gdyż właśnie defensywa stanowi jej najsilniejszą formację. Oprócz obu „cudzoziemców”, trzon zespołu narodowego Islandii stanowią ostatnio piłkarze mistrza kraju — Akranes, zdobywcę pucharu — Valuru Reykjavíku oraz Framu Reykjavíku.

PAP

S. Zasada i A. Zembruski na trzecim miejscu

W Caracas, gdzie znajdowała się meta XI etapu rajdu samochodowego dookoła Ameryki Południowej, podano nieoficjalne wyniki. W klasyfikacji generalnej prowadzi załoga Andrew Cowan i Colin Malkin (W. Brytania) na Mercedesie 450 przed Anthony Fowkesem (W. Brytania) i Klaussem Kalscherem (RFN) na Mercedesie 200 F oraz Polakami Sobiesławem Zasada i Andrzejem Zembruskim na Mercedesie 450. (PAP)

Remis polskich hokeistów na trawie

W trzecim dniu odbywających się w Hannoverze rozgrywek o Puchar Europy w hokeju na trawie, reprezentacja Polski zremisowała z Gibraltarem 1:1 (1:0).

PAP

1:1 w kręglarskich meczach Berlin - Poznań

W Poznaniu odbyły się mecze kręglarskie na torach parkietowych i asfaltowych, w których reprezentacja miasta zmierzyła się z zespołem Berlina. Na torze asfaltowym zwyciężyli poznańscy 5137:4955, a na parkiecie lepsi okazali się goście, wygrywając 6446:6377.

Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali — parkiet: H. Homa (Berlin) — 1088 pkt., asfalt: Z. Klabiniski (Poznań) — 892 pkt. (włt)

Udane występy siatkarzy w CSRS

Z CSRS wróciła do kraju reprezentacja Polski w siatkówce mężczyzn, która rozegrała dwa towarzyskie mecze z siatkarzami CSRS. Polacy wygrali oba spotkania. Po zwycięstwie 3:1 w Ustie i 3:0 w Łodzi, nasz zespół pokonał reprezentację CSRS w drugim meczu w Odolenej Vodzie 3:2 (15:11, 14:16, 10:15, 15:8, 16:14). (PAP)

Przed MŚ w Nowej Zelandii

Zdobycie medalu celem poznańskich wioślarzy

W drugiej połowie października w Nowej Zelandii odbędzie się wioślarskie mistrzostwo świata. Wezmą w nich udział także polscy zawodnicy. Reprezentacja naszego kraju na te imprezy będzie jednak bardzo skromna. Obok Janiny Klucznik (AZS Warszawa) do Nowej Zelandii wyjadą jedynie dwaj wioślarze z poznańskiej Polonii — Adam Tomasiak i Grzegorz Nowak. Zawodnicy ci są najlepszą w kraju dwójką ze sternikiem i w tej konkurencji wystąpią w mistrzostwach. Towarzyszyć im będzie Ryszard Kubiak z bydgoskiego Zawiszy — byłby jako sternik od 1970 roku.

W bieżącym roku dwaj wioślarze z Poznania wykazali znakomitą formę. Wygrali wszystkie regaty w kraju — między innymi wywalczyli tytuł mistrzów Polski w dwójce ze sternikiem. Startowali w Moskwie w międzynarodowych regatach kwalifikacyjnych do mistrzostw świata, gdzie dwukrotnie wywalczyli drugie miejsce, i w Lucernie, gdzie raz zajęli drugą i raz czwartą pozycję. Pozwoliło im to uzyskać konieczne do zakwalifikowania się na mistrzostwa świata minimum punktowe. Grzegorz Nowak li-

czący 24 lata i Adam Tomasiak — 25 lat, trenują w grupie specjalistycznej pod opieką Wiesława Witkowskiego — trenera poznańskiej Polonii.

Polska reprezentacyjna dwójka przebywała od 7 do 20 sierpnia na obozie w Karpaczu, gdzie intensywnie przygotowywała się do występu w Nowej Zelandii. Obecnie Nowak, Tomasiak i Kubiak trenują w Wałcu, skąd 13 września udadzą się do Villach (Austria) na międzynarodowe regaty, które potraktowane zostaną jako jeszcze jeden etap przygotowań do mistrzostw świata.

Szkoleniowcy kadry zaplanowali w okresie bezpośredniego poprzedzającym te imprezy wyjazd treningowy do Meksyku. Jeśli dojdzie on do skutku, wówczas prosto z kontynentu amerykańskiego (18 października) wioślarze udadzą się do Nowej Zelandii.

Grzegorz Nowak i Adam Tomasiak zapytani, co sadzą o swoich szansach podczas mistrzostw świata, powiedzieli, że satysfakcjonowałoby ich powtórzenie sukcesów z Moskwy i Lucerny. Również szkoleniowcy liczą na udany występ poznańskiej dwójki. (rk)

Polscy lekkoatleci nie obronili czwartego miejsca w Europie

Lekkoatletyczne mistrzostwa Europy, trzymające przez 6 dni w napięciu kibiców całej Europy, przeszły do historii.

Polska ekipa zakończyła udział w mistrzostwach na 5 pozycji w klasyfikacji medalowej. Piąte miejsce przypadło także Polakom w nieoficjalnej klasyfikacji punktowej. Zadaniem, jakie postawiono przed polskimi lekkoatletami, było obronienie zdobytej w Rzymie czwartej pozycji w Europie. Czy było to zadanie realne? Wydaje się, że tak. Mieliśmy szanse zdobyć co najmniej jeszcze dwóch medalów — w biegu na 100 m ppł. Kobieta i w skoku o tyczce. Można oczywiście mówić o pechu czy przypadku, który wyeliminował z walki Grażynę Rabsztyn, jednak już przed mistrzostwami, faworytów faworytkę biegu płotkarskiego upatrywali w Joannę Klier. Rekordzistka świata — G. Rabsztyn w wielkich imprezach nie reprezentuje zwykle pełnych swych możliwości. W Pradze widać było wyraźnie, że zawodniczka ta niebyłoby dobrze w trzymać ogromne napięcie nerwów przed decydującym startem. Więcej zastrzeżeń można mieć do trenerów. Władysław Kozakiewicz nie był wprawdzie jedynym kandydatem do „złota” i miał w

Pradze znakomitych rywali, jednak po występie całej trójki można było spodziewać się więcej. Kontuzja zakłóciła tok przygotowań Tadeuszowi Ślusarskiemu, ale można było liczyć, że mistrz olimpijski zakwalifikuje się do finału. Jedną „wpadkę” można uznać za przypadek, jednak zarówno Kozakiewicz jak i Kłimecz nie zaprezentowali w Pradze pełni swych możliwości.

Zdarzają się także w Pradze, choć niezbyt często, miłe niespodzianki. Zaliczyć do nich należy brązowy medal Jana Ornochę w chodzie oraz bardzo dobrą postawę Jana Pudę w biegu płotkarskim. Wielu emocji dostarczyły kibicom występy zespołów sztafetowych 4x100 i 4x400 m mężczyzn. Sztafeta sprinterów zaliczana była do gro na faworytów i można było spodziewać się medalu w tej konkurencji. Zwycięstwo Polaków było jednak bardzo przekonujące i odniesione po wspaniałym biegu całej czwórki. Większość reprezentantów Polski uzyskała w Pradze rezultaty w granicach swoich możliwości, choć można by mieć zastrzeżenia do niektórych zawodników sprawiających wrażenie, że miejsce w finale zadawała już ich ambicja. (PAP)

wyniki • tabele

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA

KALISKA

Pogoń Skalmierzyce — MKKS Kępno 0:2
Włókniarz II — Pogoń Syców 1:0
Start — Calisia 2:1
Proszna — Stal

przełożony na 20. X. br.
Sparta — Ostrovia II 1:1
Victoria — LZS Raszów 4:3

1. Proszna 3 6:0 11-2
2. Włókniarz II 4 6:2 7-4
3. MKKS Kępno 4 5:3 12-7
4. Start 3 5:1 7-3
5. Proszna 4 5:3 10-8
6. Calisia 4 4:4 5-4
7. Pogoń Syców 4 4:4 2-4
8. Ostrovia II 3 3:3 2-5
9. Sparta 4 3:5 5-9
10. Pogoń Skalm. 4 2:6 5-9
11. Stal 3 1:5 2-7
12. LZS Raszów 4 0:8 6-12

KONIŃSKA

Olimpia — Zagłębie II 2:2
Zjednoczenie — Sparta 2:3
Górniki — Witovia 0:3
Budowlani — Orkan 0:1
Tur — LZS Kleczew 1:1

LZS Ślesin —

LZS Kazimierz Biskupi 1:1
1. Witovia 2 4:0 10-0
2. Orkan 2 4:0 3-1
3. Olimpia 2 3:1 10-4
4. LZS Kleczew 2 3:1 5-2
5. Zagłębie II 2 3:1 4-2
6. LZS Kazimierz 2 2:2 2-2
7. Biskupi 2 2:2 5-10
8. Tur 2 1:3 2-3
9. Budowlani 2 1:3 1-2
10. LZS Ślesin 2 1:3 1-8
11. Zjednoczenie 2 0:4 3-7
12. Górniki 2 0:4 0-5

PILSKA

Korona — Błękitni 0:0
Lubuszanin — Polonia II Piła 3:3
Pogoń — Tarnovia 4:4
Polonia Chodzież — Fortuna 2:1
Włókniarz — Wełna 1:3
Notec — Sparta przełożony
1. Wełna 4 6:2 9-3
2. Polonia II 4 6:2 8-5
3. Błękitni 4 5:3 4-3
4. Pogoń 4 5:3 6-10
5. Notec 3 4:2 10-5
6. Korona 4 4:4 7-6
7. Lubuszanin 4 3:5 4-6
8. Włókniarz 3 2:4 6-5
9. Fortuna 4 2:6 4-5
10. Polonia Chodzież 3 2:4 3-4
11. Sparta 3 2:4 4-6
12. Tarnovia 3 0:6 5-14

Jesienne regaty żeglarskie w Kiekrzu

Na Jeziorze Kierskim odbyły się jesienne żeglarskie regaty, w klasie Optymist i Cadet. W klasie Optymist startowało 35 zawodników. Najlepszym okazał się A. Siedoba z LKS przed R. Czarneckim z ZMKŚ. Zespołowo pierwsze miejsce zdobył ZMKŚ przed LKS i Pocztołem.

Wśród 29 żeglujących na Cadetach zwyciężyła załoga P. Kowalewski i M. Pokryszka z ZMKŚ, dwa dalsze miejsca zajęli: P. Urbanek i D. Łuźniński z Pocztoła przed parą S. Czarnecki i K. Rzepka — także z Pocztoła. Zespołowo na pierwszym miejscu uplasował się Pocztołem przed ZMKŚ i Poznanią.

W punktacji łącznej wygrał ZMKŚ — 6.327 pkt. przed Pocztołem — 5.707 pkt. i LKS — 4.214 pkt. (kar)

Zawodnicy Grunwaldu

nie zawiedli w Bydgoszczy

Korzystnie zaprezentowali się w Bydgoszczy, zawodnicy poznańskiego Grunwaldu, którzy reprezentowali Wojska Lotniczego na spartakiadzie 35-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Najlepiej spisali się piłkarze ręczni, którzy wśród 5 występujących zespołów zajęli pierwsze miejsce nie ponosząc porażki. Drugie lokaty zajęli piłkarze nożni i zespół żołnierskiego wieloobrotu W obu tych dyscyplinach startowało po 6 drużyn.

Dzięki dobrej postawie poznańskich żołnierzy-sportowców Wojska Lotniczego w punktacji łącznej zajęli drugie miejsce z 41 punktami za Pomorskim Okręgiem Wojskowym — 54 pkt., a przed Śląskim Okręgiem Wojskowym — 38 pkt. (kar)

Cudotwórca

Przed tygodniem w cyklu „Co o tym sądzić” zamieściliśmy felieton pt. „Cudotwórca”, poddając pod osąd czytelników postawy ludzi, którzy nadużywają swoich stanowisk służbowych. Publikujemy fragmenty listów, które nadeszły do redakcji. Wszystkim korespondentom dziękujemy za nadesłane uwagi.

Nie zawsze ściśle przestrzeganie przepisów prowadzi do owocnych wyników. Byłoby tak, gdyby przepisy były zawsze jasno sformułowane i przemyślane. A tak, niestety, nie jest — nie zawsze nadążają one za życiem. Interpretacja zarządzeń zawsze związana jest z ryzykiem, które ponosi kierownik. Nic łatwiejszego, niż „zgodnie z przepisami” do prowadzić zakład pracy do ruiny. Przekroczenie funduszu plac? Pokażcie mi zakład pracy, który miałby zgrany, stały zespół pracowników na trudnych, a licho płatnych stanowiskach. Kierownik musi często wymyślać rozmaite sposoby, by móc zwerbować potrzebnych ludzi. I — na zdrowy rozsądek — ważny jest tylko bilans końcowy: czy zyski są wyższe czy też straty. Jeśli nie równik swoimi osobistymi znajomościami pomaga pracownikom w ich osobistych kłopotach, to przecież przywiązuje ich silniej do zakładu pracy, buduje podstawy solidarności. Z przestępstwem mamy do czynienia dopiero wtedy, kiedy pod pozorem służenia interesom zakładu pracy i załogi ktoś uzyskuje nielegalne zyski. Napychanie własnej kieszeni trzeba tępić, a tych, którzy wykorzystując stanowisko służbowe, własny interes mają na względzie, bezwzględnie karać. (2658)

STANISŁAWA PALACZ
Poznań

Wiem z własnych obserwacji, że nadużycia są szczególnie możliwe przy realizacji większych inwestycji, wobec odmowy przyjęcia robót przez sektor uspołeczniony, który na małe obiekty 2-3 miliony nie chce się zdecydować. Ale od czego jest aparat kontrolny — rewidenty, lustratorzy, wreszcie — kontrola społeczna?

W interesie społecznym należy wymagać od aparatu kontrolnego niepojawiania uchybień. Nie można czekać, aż sprawa nabierze rozpędu. Przecież nawet gdy „cudotwórca” otrzyma wyrok, szkody materialne nie zostają wyrównane, nie mówiąc już o stratach moralnych. (2710)

HIPOLIT POTRAWIAK
Skórzewo

Sądzę, że przeciwdziałać opisaniemu przez autora praktykom można m. in. poprzez rotację na kierowniczych stanowiskach. Nie jest przecież tak, jak mówią niektórzy, że są wśród nas ludzie niezastąpieni. W ogromnej masie ludzi pracy — w fabrykach, instytucjach znajdują się przecież potencjalni kierownicy produkcji, ludzie, którzy podaliby obowiązkowo na kierowniczych stanowiskach. Trzeba tylko o tym pamiętać, trzeba dostrzegać potrzebę wypróbowywania nowych kandydatów do piastowania odpowiedzialnych funkcji. Nie musi to mieć formy pozbywania się na siłę kogoś, kto pracuje na konkretnym stanowisku. Odeście do innej pracy, choćby wykonywanej poprzednio, nie powinno być uważane za dysonor. (2698)

L. M.
Poznań

Mówi się, że łatwiej pracować w zespole, pod warunkiem, że jest to rozumiejący się kolektyw. Znaczący wpływ na rezultaty pracy grupowej ma przełożony. Może nim być tylko człowiek korystnie wyróżniający się oraz zaaprobowany przez załogę. Niestety — czasem ludzie nie dostrzegają prawdziwego oblicza swojego szefa. Wystarczy, że jest w miarę tolerancyjny. Sądzę, że powołanie komitetów kontroli społecznej — organów o precyzyjnie określonych zadaniach i szerokich kompetencjach — doprowadzi do usunięcia niepożądanych zjawisk na różnych szczeblach zarządzania. (2690)

WIKTOR SOBCZAK
Poznań

Znałem kierownika, który miał wszystkie cechy opisane przez autora artykułu. Umiął myśleć, a inni to wykonywali. Sam dawał sobie ze wszystkim radę i na niego można było liczyć. Pracował w takiej branży, gdzie decydującą rolę odgrywały przydzielane wagony. Kolejarze na zamówieni pisali jednak często: brak wagonów. Wspomniany kierownik wiedział, co potrzeba, by załatwić każdą ilość wagonów. Ponieważ nie miał służbowych środków na poczekalni, więc długie lata tracił swoje pieniądze, premie kwarant. (2684)

ZYGMUNT LANCKOWSKI
Poznań

Bohater felietonu był po prostu naiwny. Wierzył każdemu, kto przyszedł do niego. Nie zdawał sobie z tego sprawy, że wśród załogi byli cwaniacy, którzy go wykorzy-

Autor felietonu pt. „Cudotwórca” ogromnie przesadził. Mówiąc w ten sposób, jak to przeczytaliśmy przed tygodniem, można właściwie zdyskredytować prawie każdego kierownika, który — jak się to mówi — jest ludzki, nie za dziera nosa, nie uchyla się od udzielenia pomocy komuś, z kim się nie przyjaźni, lecz jest w stanie legalnymi środkami coś konkretnego załatwić. Załatwić piszę bez cudzysłowu, bo to określenie ma dla wielu negatywne zabarwienie. Tymczasem życie jest trudne, z obiektywnych powodów nie zawsze jest się w stanie udźwignąć ciężar różnych kontaktów z urzędami. Pomoc kogoś, kto przetrat już takie szlaki, może okazać się niezbędna. I wcale nie musi kryć się za tym łapówka. Wierzymy, że istnieje jeszcze coś takiego, co nazywa się po prostu życzliwością i bezinteresownością. (2702)

JAN B.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 63-933, Poznań.

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA W KONINIE PRZYJMUJE JESZCZE ZAPISY UCZNIÓW

na rok szkolny 1978/79

do klas pierwszych, do końca września br.

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. MECHANIK
2. GÓRNIK
3. ELEKTRYK
4. ŚLUSARZ - SPAWACZ
5. TOKARZ

UCZNIOWIE ZSG OTRZYMUJĄ POMOC MATERIALNĄ

- w klasie I — 400,— zł miesięcznie
- w klasie II — 500,— zł miesięcznie
- w klasie III — 500,— zł miesięcznie

ponadto otrzymują nieodpłatnie podręczniki i przybory szkolne. Ekwiwalent pieniężny za 2 tony węgla rocznie, tj. 2000,— złotych.

Uczniowie za dobrą naukę są nagradzani premią pieniężną. W klasie trzeciej zdobywają prawo jazdy nieodpłatnie.

Warunkiem przyjęcia do w/w szkoły jest ukończenie szkoły podstawowej i nieprzekroczenie 18 roku życia.

Dla zamieszkujących są zagwarantowane miejsca w internacie włącznie ze stołówką szkolną.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zasadniczej Szkoły Górniczej Konin, ul. 20-lecia PRL 3 — codziennie od godz. 8—15 — telefon 254-21. 2036-K2

nauka

Korepetycje z matematyki — tel. 630-05, Kozłowski. 66843g

kupno

Kupię maskę na bagażnik Seat 850. Tel. 640-80, po osiemnastej. 1193p

sprzedaż

Sprzedam tanio wózek głęboki i spacerówkę. Ul. Sokoła 47 m. 2, po godz. 16. 66985g

Sprzedam przyczepę ciągnikową. Środa, tel. 35-91. 1205p

Kombinowany wózek nie mieści sukien ślubną sprzedam Grunwaldzka 265. 65014g

Uniwersalny wózek dziecięcy sprzedam, tel. 432-63 godz. 18—20. 65004g

Elegancka sukienka ślubna kremowa, sprzedam. Tel. 428-67, po godz. 18. 65019g

Sprzedam biurko (duże) biblioteczne, 2 fotele klubowe, narzędzia ginekologiczne. Poznań, Lampego 6 m. 7, po godz. 16 niedziela. 65013g

Samochody

Forda 12 M — sprzedam. Zakład Elektryczny — 77-420 Lipka, ul. Kolejowa 31. 1214p

Sprzedam Warszawa M-20, silnik górnozaworowy. K. Zimierz Bułkiński, Metpin, 63-140 Dolski, woj. poznański. 1213p

Volkswagen Carbus 1300 rok 1972 sprzedam, tel. 33-03-13. 65790g

NSU 1000 z silnikiem do remontu sprzedam, tel. 33-03-13. 65791g

Skodę S100 L 1973 sprzedam. Ostroróg, tel. 72 lub 81. 65813g

Sprzedam Fiata 125p com bi rok produkcji 1974 Poznań, ul. Paderewskiego 3/5 m. 10 od godz. 14, tel. 595-08. 65842g

Syrenę 105 premia PKO sprzedam, tel. 20-15-40. 65853g

Zastawę 750 sprzedam. Popliński 10 m. 1. 65856g

Syrenę 102 sprzedam, ul. Jackowskiego 32 m. 2. 65857g

Trabanta 601 rocznik 1973 sprzedam, tel. 727-51. 65911g

Volkswagen 1300 sprzedam. Nad Potokiem 17 m. 24. 65912g

Kalisz: Zamienie 2 pokoje z kuchnią, kwaterunkowe, nowe budownictwo, telefon, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65319g

Zamienie M-4 z garażem. Osiedle Słowiańskie na wickie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65307g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie M-4 z garażem. Osiedle Słowiańskie na wickie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65307g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

Zamienie 2 pokoje z przy należnościami, samodzielne kwaterunkowe stare budownictwo na kawalerkę z kwaterunkową samodzielną z c.o. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65297g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W POZNANIU, ul. Zwierzyniecka 15

PODAJE DO WIADOMOŚCI, że

Zarządzeniem nr 52/78 Wojewody Poznańskiego, z dnia 12 sierpnia 1978 roku — zmieniona została nazwa przedsiębiorstwa na:

„WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
USŁUG KOMUNALNYCH W POZNANIU”.
3016-K1

Sprzedam działkę 2000 m² Puszczykowsko. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65027g

Działkę budowlaną do 0,5 ha, pod Poznań, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 65088g

Wille jednorodzinne, komfortowa, atrakcyjnej budowy, z domkiem gospodarczym — Dębice, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 65093g

Wille luksusowa Poznań, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65082g

Dom jednorodzinny do wykończenia w Przeczynie — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65215g

Sprzedam pół domu bliźniaczego, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, taras, weranda, w stanie surowym, działka 255 m², Poznań — Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65242g

Sprzedam dwie działki budowlane po 439 m² każda w Przeczynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65799g

Sprzedam parcelę budowlaną, okolica ulicy Ryckiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65908g

Sprzedam domek jednorodzinny w Poznaniu (sement). Przyjmę w rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65835g

Dom z działką 1520 m² pod ogrodnictwo sprzedam. Buk, ul. Poznańska 9. 65844g

Sprzedam dom jednorodzinny, Poznań — Smochowice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65376g

Sprzedam dom jednorodzinny w Poznaniu z ogrodem 800 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65879g

Wzjęcie w dzierżawę działkę 0,5 ha. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65909g

Sprzedam ogrodnictwo szklarniowe 700 m² łącznie z komfortową willą (2 mieszkania) 8 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65440g

Oddam dom w dzierżawę 0,5 ha ziemi, 40 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65437g

Sprzedam domek z ogrodem 750 m² i zabudowę gospodarczą przy drodze Poznań — Puszczykowsko. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65492g

Sprzedam domek, zabudowę gospodarczą nadającą się na warsztat przy głównej drodze, 32 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65493g

Sprzedam dom, budynek gospodarczy, garaż i działkę 0,5 ha położoną przy szlakach komunikacyjnych 30 km od Poznania. Wierzyce 26, gm. Lubowo. 65758g

Kupię domek jednorodzinny w wolnostojącej z ogrodem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65782g

Dom zabudowania gospodarczego, ogrodem do 0,5 ha chętnie na wsl. dobra komunikacja pilnie kupię. Zdecydowane oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65764g

zguby

Zgubiono złoty pierścionek, 3 września br. w Tulcach. Zwrot wynagrodzić. Teresa Wdowiak — Koszuty, gmina Środa Wlkp. 67345g

roczne

Naprawa lodówek. Telefon 33-16-07, 12-32-38 — Hajdrych. 66800g

Układanie parkietów i cyklinowanie. Dzierżyńskie go 290 m. 6. 66154g

Telewizory, naprawiam. Tel. 553-38 — Kopański. 66878g

Wypożyczalnia sukien, wełnowych, nakryć do chrztu. Poznańska 44, Swoboda. 66971g

Zakład Murarski przyjmuje zlecenia na prace murarskie na rok bieżący i następny. Edward Zdano wicz, Sępszew, Grobla 12. 65357g

Wdowa po 50. pozna pa-na o podobnych walorach, w celu matrymonialnym. Zdjęcia mile widziane. Zwrot zapewniam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65026g

Samotna, wykształcenie średnie, na stanowisku, z dzieckiem, mieszkaniem, pozna pana kulturalnego do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 65238g

Sympatyczna pani o miłym wyglądzie z mieszkanem, pozna pana przystojnego na stanowisku do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65411g

Pani 45-letnia wykształcenie wyższe z mieszkaniem, samochodem pozna kulturalnego pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 65424g

pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY MIĘSNE w Grudziądzu — zatrudnia natychmiast na stanowiskach kierowniczych w produkcji

3 INŻYNIERÓW TECHNOLOGII ŻYWIENIA specjalizacji mięsnej.

Wysokość wynagrodzenia miesięcznego ustalona zostanie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy. Zakłady zapewnią mieszkania służbowe z budownictwa spółdzielczego w IV kwartale br.

Zainteresowanych w sprawie podjęcia pracy prosimy o skontaktowanie się z Działem Służb Pracowniczych Zakładów Mięsnych w Grudziądzu, przy ul. Narutowicza. 2058-K2

WOJEWÓDZKI UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZSMP

Ośrodek Kształcenia Kursowego

w Poznaniu

organizuje w roku oświatowym 1978/79 długoterminowe

KURSY PRZYGOTOWAWCZE na STUDIA

techniczne, ekonomiczne, rolnicze, prawnicze i medyczne dla pracujących i stacjonarne, dla kandydatów posiadających świadectwo dojrzałości.

Szczegółowych informacji udziela oraz zapisy przyjmują od 1 września br. Sekretariat Ośrodka Kształcenia Kursowego WUR ZSMP, ul. Inżynierska 4/5. III. ptr., pok. 47-b, codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 15—18, tel. 519-97. 2532-K1

komunikaty

ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ — informuje, że na Kwaterze Lotników Polskich na Cyta-deli — nastąpi wymiana starych, zniszczonych nagrobków — na nowe, w terminie od dnia 15 września do 15 października bieżącego roku.

W związku z tym wykonane zostaną roboty rozbiórkowe.

Wszystkie rozebrane nagrobki zostaną zdeponowane na cmentarzu komunalnym na Miastowcu.

Rodziny, które chciałyby zabrać nagrobki, proszone są o zgłoszenie się w Zarządzie Zieloni Miejskiej, ul. Zagórze 15, w pok. 55, w godz. od 7—10, do dnia 15 IX, br. 2913-K1

KOLEGIUM DO SPRAW WYKROCZEŃ PRZY PREZYDENCIE MIASTA POZNANIA ukarało ob. MARKA KARASIEWICZA syna Józefa ur. 26. 7. 51 r. zam. Poznań, ul. Marcelesińska 36 c. m. 20 za to, że w dniu 17. 3. 78 r. ok. godz. 22.10 w Poznaniu przy ul. Marcinkowskiego — pl. Wolności kierował samochodem osobowym nie posiadając prawa jazdy (które zostało mu zatrzymane za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwym) — co stanowi naruszenie przepisu art. 94 § 1 kodeksu wykroczeń i na podstawie tegoż artykułu wymierzyło karę grzywny w wysokości 5.000 zł. Jako karę dodatkową Kolegium orzekło ukaranie. Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Województwie Poznańskim w trybie odwoławczym zatwierdziło orzeczenie I instancji. 2904-K1

Usługowa Spółdzielnia Inwalidów w Poznaniu, ul. Kramarska 17

PRZYJMIE

na zasadach zryczałtowanego rozrachunku

ZAKŁADY USŁUGOWE

NASTĘPUJĄCYCH BRANŻ:

krawieckie, tapicerstwa meblowe, dekoratorskie, kuśnierskie, lokatorskie, elektroinstalacyjne, wodno-kanalizacyjne, gazowe, kowalsko-ślusarskie, motoryzacyjne itp. — zlokalizowane w mieście i województwie.

Informacja i zgłoszenia chętnych — Poznań, ul. Kramarska 17, pok. 16, tel. 510-41. 2990-K1

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „START”

Leszno, ul. Bolesława Chrobrego 13

ZATRUDNI ZARAZ

— PRACOWNIKÓW — INWALIDÓW

— oraz przyjmie uczniów w naukę zawodu SZEWCZA - ORTOPEDY.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Absolwentom ZSZ oraz szkół średnich Spółdzielnia zapewni dotację na zapłatę najmu mieszkania.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela: Dział Kadr Spółdzielni Inwalidów „Start” w Lesznie, ulica Bolesława Chrobrego 13 — telefon 27-20. 2024-K2

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH przy Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Poznaniu

z dniem 4 września bieżącego roku

PRZYJMUJE ZAPISY

NA KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
dla dorosłych i młodzieży od lat 12

— ANGIELSKIEGO

— FRANCUSKIEGO

— HISPANISKIEGO

— NIEMIECKIEGO

— ROSYJSKIEGO

— WŁOSKIEGO

oraz na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie

JĘZYKA:

— ANGIELSKIEGO

— FRANCUSKIEGO

— NIEMIECKIEGO

— ROSYJSKIEGO

Ponadto organizujemy kursy języków obcych w zakładach pracy.

ZAPISY PRZYJMUJE:

- ◆ Sekretariat ZW TWP w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 69, III piętro, od godz. 10—13 — oraz
- ◆ Sekretariat Studium Języków Obcych przy ZW TWP w Poznaniu, w Szkole Podstawowej nr 97 przy ulicy Rutkowskiego 38, telefon 66-59-37, w godz. od 17—20 — z wyjątkiem sobót.

3018-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG INWESTYCYJNYCH I WYKONAWSTWA w Poznaniu,

ulica Hawelańska nr 1,

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do nauki zawodu — na rok szkolny 1978/79

W ZAWODZIE:

MECHANIK KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

Nauka trwa 3 lata.

Podania przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa — telefon nr 20-32-41, wewn. 14.

2088-K1

praca

Potrzebna panienska do szycia spodni i spodnic. Tel. 20-04-28. 67556g

Tokarza - slusarza, przyjmę na stałe. Poznań - Debiec, ul. Jablonkowska 2. godz. 14-16, oprócz sobót. 67433g

Na dobrych warunkach, zatrudnię krawcową z dużą praktyką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 67498g.

Panienski do pracy przy goździkach, przyjmuję. Dla zamiejscowych mieszkanie zapewnione. Winogrody 61. 67555g

Tokarza oraz slusarza ze spawaniem, przyjmuję zaraz na stałe. Dobre warunki. Reflektujemy tylko na bardzo dobrych fachowców. Warsztat Mechaniki Maszyn, Poznań, Konfederacka 3. 67087g

Przyjmę uczniów w zawodzie monter inst. sanitarnych, wentylacji i ślusarstwa (dobre wynagrodzenie). Strzeszyńska 108, Romuald Szymkowski. 66303g

Przyjmę instalatora wod-kan. c. o. 23 Lutego 5 m. 13, Czajka. 66302g

Do euklierni, potrzebny uczeń. Poznań - Os. Lecha, ul. Wiatraczna (pawilon). 66732g

Krawcowa do konfekcji, umięjętą sprzedawcą, po trzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65183g

Zatrudnię akwizytora - akwizytorkę do przyjmowania zamówień na uszczelnianie okien. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66734g.

Przyjmę ucznia, uczennicę. Pracownia cholewek, Poznań, ul. Garnarska 2. 67247g

Opiekunka do dziecka 5 dni w tygodniu potrzebna. Tel. 507-90. 65959g

nauka

Maszynopisanie ucze indywidualnie. Pieprzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, I piętro, II podwórze. 63983g

kupno

Akordeon włoski, niemiecki - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 67497g.

Stary obraz, ramy - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66712g.

Kupię eternit na dach. Florian Tomaszewski, No wawies, 64-510 Wronki. 64917g

spzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca C. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 64423g

Betoniarke sprzedam. Ko walewiczka 47a. 66754g

Sprzedam nowy piec kuchenny na węgiel. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 67133g.

Tchórzofretki hodowlane, oraz samice kotne „chów bezmieszny” - sprzedam. Bogdan Brzeziński, 88-320 Strzelno. Wybudowanie Łąki 8. 1226p

Rower sportowy „Luxus-Sprint” i składak Wigry - sprzedam. Promienista 93 m. 17, godz. 16-19. 65103g

Likwiduję 4-pokojowe mieszkanie, sprzedam je pozażenie. Poznań, Os. Lecha 29 m. 6. 65147g

samochody

Samochód Simca 1501, po kapitalnym remoncie - sprzedam. Poznań, Słowiańska 26 A m. 9. 67618g

Syrenę 103 - sprzedam. Ul. Kościńska 40. 67436g

Opła Recorda 1900, wersja sportowa, kolor srebrny metalik, stan idealny, sprzedam. Umultowo, ul. Zielona 23. 67355g

lokale

Zamienię M-3 w Jeleniej Górze - na podobne lub większe w Lesznie. Tel. Leszno 30-36. 67226g

Pracującą przyjmę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 67224g.

Przyjmę 3 panienki na pokój. Pstrowskiego 26. 65187g

Zamienię mieszkanie kwaterunkowe M-3, 39 m², gaz, c. o., w Rudzie Śląskiej koło Katowic - na podobne w Poznaniu. Wia domosć: Czerwonak, ul. Zdroje 45, Piotr Sośnierz. 65202g

Wynajmę mieszkanie studentowi - obok Krakowca w. Głogowska 69 m. 4. 65303g

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne, stare budownictwo, na kawalerkę z c. o., miejscowość obojerna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65211g

Kawalerkę dużą z balkonem, kwaterunkową - zamienię na mieszkanie spółdzielcze jedno lub dwupokojowe z kuchnią. Warunki do uzgodnienia. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65261g.

Wynajmę pokój starszemu panu, płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65262g

Małżeństwo bezdzietne - członkowie SM, poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65279g.

Starszy pan na prowincji, przyjmie do prac domowych starszą panią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65352g.

UWAGA!

„SPOLEM” WSS Oddział Produkcji w Poznaniu, ulica Grunwaldzka nr 55

ZATRUDNI ZARAZ

w nowo uruchomionym nowoczesnym zakładzie produkcji garmazeryjnej przy ulicy Wilczak pracowników na stanowiska:

- KUCHARZY
- MASARZY
- POMOCE KUCHENNE
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH

PRACOWNIKOM GWARANTUJEMY:

- ulgowe wyżywienie
- pomoc materialną w zakwaterowaniu
- świadczenia socjalne w szerokim zakresie.

Pracując zdobędziesz zawód — Oddział prowadzi różne formy podnoszenia kwalifikacji i przyuczania do zawodu.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dział Służb Pracowniczych Oddziału Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 18, pokój nr 10, telefon nr 67-56-81, wewn. 42. 3047-K1

nieruchomości

Działkę 1220 m², domek rekreacyjny, Zieliniec - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 65016g.

Dom czteropokojowy wolny, działka 3680 m², trasa Os. Plewiska - Przez mierowo - sprzedam. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66045g.

Sprzedam dom 2-piętrowy, do zamiany mieszka nie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66176g.

Sprzedam dom z działką 0,5 ha - Szczepankowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66193g.

Poszukuję lokalu, działka lub kupno, na pracownię kosmetyków, około 100 m² lub wille, w dobrym stanie, w Poznaniu, albo bliskiej okolicy. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66452g.

Kupię lub wydzierżawię w Poznaniu - całość, ewentualnie część wille z wolnym mieszkaniem lub mieszkanie M-5, M-4, albo parcele budowlaną. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66453g.

Sprzedam dom jednorodzinny, wolnostojący Po znań - Górczyn. W rozliczeniu przyjmę mieszkanie własnościowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66904g.

Sprzedam zabudowaną działkę o pow. 0,5 ha, budynki mieszkalny. Krosno 92, k. Poznań, 62-050 Mosina. 64901g

Sprzedam dom jednorodzinny, piętrowy, Warszawski. Ewentualnie w rozliczeniu mieszkanie własnościowe. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 64882g.

roźne

Zlecę wykonanie robót murarskich. Oferty: tel. 431-48. 65955g

Poszukuję współniecki - modystki, do pracowni w Szczecinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 66094g.

Naprawa lodówek. Tel. 20-44-78. Łuczak. 65949g

Przewozów dokonuje Kaminiski, tel. 436-31 (specjalność: przeprowadzki, pianina). 65380g

Nowo otwarta pracownia krawiectwa damskiego - poleca: płaszcze, kurtki, wyroby gotowe, również dla osób nietypowych. Kuźnicki, Wyżyny 60, dojazd do ul. Murawa (Winiogrody). 65899g

matrymonialne

Kawaler przystojny, dobre sylwetki, posiadający samochód, wykształcenie wyższe niepełne - pozna samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 66126g

Z ALONĄ NA WCZASY

KREM

alona

Celia

Krem nawilżający na dzień i na noc dla każdego rodzaju cery, zawiera czynnik biologicznie aktywny wyodrębniony ze świeżych liści aloesu.

Krem A L O N A działa regenerująco na tkankę skóry i nawilża cerę.

Krem A L O N A łagodzi podrażnienia spowodowane nadmiernym opalaniem słonecznym.



Celia

2052-K2

Dnia 30 sierpnia 1978 roku zmarł nagle ceniony i zasłużony pracownik Służby Zdrowia

STEFAN DEPA

kpt. rezerwy WP, technik RTG

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

przyjaciele i współpracownicy
Pracownicy RTG z ZOZ dla Szkół Wyższych.

67246g

Dnia 1 września 1978 r. zmarł nasz były pracownik

STANISŁAW CZARNECKI

Zmarły był długoletnim i sumiennym pracownikiem.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy
Akademii Rolniczej
Rolniczego Zakładu Doświadczalnego Swadzina.

2062-K3

Dnia 2 września 1978 roku zmarł nagle w wieku 54 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść i dziadek

MARCELI ŁUKASZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Tomickiego 19 m. 32. 3059-U3

† Dnia 3 września 1978 roku zmarł po długich cierpieniach w wieku 64 lat nasz brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

WALENTY KOLASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Sosnowa 12a. 3056-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80 mój najdroższy ojciec, teść, brat, wujek i szwagier, sp.

BRUNON LEWICKI

mistrz lakierniczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa i rodzina

Ul. Przemysłowa 11 m. 6. 3057-U3

† Dnia 3 września 1978 r. zmarł w wieku 52 lat po długotrwałej i ciężkiej chorobie, sp.

JERZY MUSZYŃSKI

mgr chemii

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokiej żałobie pozostaje

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szelągowska 37. 3054-U3

Dnia 30 sierpnia 1978 roku zmarł.

WITALIS LEPOROWSKI

członek honorowy Klubu Wioślarskiego z 1904 roku w Poznaniu, były olimpijczyk z 1936 r., o czym z żalem zawiadamia

ZARZĄD

67365g

Dnia 2 września 1978 roku zmarł

kol. WACŁAW RUCZKOWSKI

nasz były długoletni, sumienny, wzorowy pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1978 roku o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - załoga
Kolo Emerytów i Rencistów
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

3069-K3

Dnia 3 września 1978 roku zmarł w wieku 74 lat, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR PUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Pobiedziska, ul. Poznańska 33. 3071-U3

Ś.†p.

LUCJA OBARSKA

z domu Dux

nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia zasnęła w Bogu dnia 3 września 1978 r. przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łukaszewicza 38a m. 9. 3046-U3

† Dnia 2 września 1978 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78 nasza kochana mama, teściowa i babunia, sp.

MONIKA WOJCIECHOWSKA

z domu Sowińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Grunwaldzka 35a m. 16. 3058-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasza nieodżałowana pamięć mamusia, babcia i prababcia, pełna pogody ducha, pracowitości i troskliwości, sp.

JÓZEF PIASECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

3060-U3

† Dnia 3 września 1978 roku zmarł po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 56 nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

PAWEŁ KSIĄŻEK

Pogrzeb odbędzie się 5 września br. o godzinie 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 26/6. 07823g

† Dnia 3 września 1978 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, mój kochany mąż, nasz najtrojkiwszy ojciec, dziadzius, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

MARIAN LESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Bukowa 6a m. 2. 3049-U3

† Dnia 2 września 1978 roku zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 75 moja kochana żona, sp.

WALERIA PAWLAK

z domu Wolna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.35 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

MAZ

Ul. Libelta 6 m. 16. 3048-U3

† Dnia 3 września 1978 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73 mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW GROMACKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona i syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kolejowa 39 m. 7. 3047-U3

† Dnia 2 września 1978 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasza nieodżałowana pamięć mamusia, babcia i prababcia, pełna pogody ducha, pracowitości i troskliwości, sp.

WERONIKA CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Marcelińska 66a m. 10, dawniej Wawrzyniaka 22. 67453g

† W głębokim żale zawiadamiamy, że 5 września 1978 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najcenniejszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, sp.

PAWEŁ KSIĄŻEK

Pogrzeb odbędzie się 5 września br. o godzinie 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 26/6. 07823g

† Dnia 3 września 1978 roku zmarł nagle w wieku 54 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, teść i dziadek

MARCELI ŁUKASZEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Tomickiego 19 m. 32. 3059-U3

† Dnia 3 września 1978 roku zmarł po długich cierpieniach w wieku 64 lat nasz brat, szwagier, wujek i kuzyn, sp.

WALENTY KOLASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W żalu pogrążona

siostra z rodziną

Ul. Sosnowa 12a. 3056-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80 mój najdroższy ojciec, teść, brat, wujek i szwagier, sp.

BRUNON LEWICKI

mistrz lakierniczy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa i rodzina

Ul. Przemysłowa 11 m. 6. 3057-U3

† Dnia 3 września 1978 r. zmarł w wieku 52 lat po długotrwałej i ciężkiej chorobie, sp.

JERZY MUSZYŃSKI

mgr chemii

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokiej żałobie pozostaje

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Szelągowska 37. 3054-U3

† Dnia 30 sierpnia 1978 roku zmarł.

WITALIS LEPOROWSKI

członek honorowy Klubu Wioślarskiego z 1904 roku w Poznaniu, były olimpijczyk z 1936 r., o czym z żalem zawiadamia

ZARZĄD

67365g

Dnia 2 września 1978 roku zmarł

kol. WACŁAW RUCZKOWSKI

nasz były długoletni, sumienny, wzorowy pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1978 roku o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - załoga
Kolo Emerytów i Rencistów
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

3069-K3

Dnia 3 września 1978 roku zmarł w wieku 74 lat, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR PUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Pobiedziska, ul. Poznańska 33. 3071-U3

Ś.†p.

LUCJA OBARSKA

z domu Dux

nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia zasnęła w Bogu dnia 3 września 1978 r. przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łukaszewicza 38a m. 9. 3046-U3

† Dnia 2 września 1978 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78 nasza kochana mama, teściowa i babunia, sp.

MONIKA WOJCIECHOWSKA

z domu Sowińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Grunwaldzka 35a m. 16. 3058-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasza nieodżałowana pamięć mamusia, babcia i prababcia, pełna pogody ducha, pracowitości i troskliwości, sp.

JÓZEF PIASECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

3060-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 września 1978 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz najcenniejszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, sp.

PAWEŁ KSIĄŻEK

Pogrzeb odbędzie się 5 września br. o godzinie 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dąbrowskiego 26/6. 07823g

† Dnia 3 września 1978 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, mój kochany mąż, nasz najtrojkiwszy ojciec, dziadzius, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

MARIAN LESIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Bukowa 6a m. 2. 3049-U3

† Dnia 2 września 1978 roku zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 75 moja kochana żona, sp.

WALERIA PAWLAK

z domu Wolna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.35 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

MAZ

Ul. Libelta 6 m. 16. 3048-U3

† Dnia 3 września 1978 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 73 mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

WŁADYSŁAW GROMACKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona i syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kolejowa 39 m. 7. 3047-U3

† Dnia 2 września 1978 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasza nieodżałowana pamięć mamusia, babcia i prababcia, pełna pogody ducha, pracowitości i troskliwości, sp.

WERONIKA CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Marcelińska 66a m. 10, dawniej Wawrzyniaka 22. 67453g

† W dniu 1 września 1978 roku zmarł nagle w 58 roku życia, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy brat, wuj i szwagier, sp.

BOLESŁAW PONECKI

długoletni więzień obozu koncentracyjnego w Oranienburgu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W najgłębszym smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Garbary 51 m. 4. 3051-U3

† Dnia 4 września 1978 r. zasnęł w Bogu po krótkich cierpieniach przeżywszy lat 83, mój najdroższy mąż, tatuś, ukochany, jedyny syn, brat, szwagier i wujek, sp.

JAN SKOWROŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona z dziećmi, rodzice i rodzina

Ul. Raszyńska 31a m. 7, dawniej Podolska 27 m. 3. 67570g

† Dnia 3 września 1978 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, siostra, szwagierka i babcia, przeżywszy lat 72, sp.

MARIA JANKOWSKA

z Hüttnerów
członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Głogowska 87 m. 3. 3055-U3

† Dnia 30 sierpnia 1978 roku zmarł.

WITALIS LEPOROWSKI

członek honorowy Klubu Wioślarskiego z 1904 roku w Poznaniu, były olimpijczyk z 1936 r., o czym z żalem zawiadamia

ZARZĄD

67365g

Dnia 2 września 1978 roku zmarł

kol. WACŁAW RUCZKOWSKI

nasz były długoletni, sumienny, wzorowy pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 września 1978 roku o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - załoga
Kolo Emerytów i Rencistów
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu.

3069-K3

Dnia 3 września 1978 roku zmarł w wieku 74 lat, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

PIOTR PUCHALSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 6 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Pobiedziska, ul. Poznańska 33. 3071-U3

Ś.†p.

LUCJA OBARSKA

z domu Dux

nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia zasnęła w Bogu dnia 3 września 1978 r. przeżywszy lat 82.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łukaszewicza 38a m. 9. 3046-U3

† Dnia 2 września 1978 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 78 nasza kochana mama, teściowa i babunia, sp.

MONIKA WOJCIECHOWSKA

z domu Sowińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Grunwaldzka 35a m. 16. 3058-U3

† Dnia 4 września 1978 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, nasza nieodżałowana pamięć mamusia, babcia i prababcia, pełna pogody ducha, pracowitości i troskliwości, sp.

JÓZEF PIASECKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

3060-U3

Podobne tendencje obser-
uje się w pozostałych gminach
Leszczyńskiego. Pomalu s-
tuacja się klaruje i każdy
wi, bi to, co umie i do czego z-
stał powołany. (tt)